Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 142 (571) Łódź, środa 28 maja 1947 r. CENA 3 ZŁ

USA nie będzie mediatorem

WASZYNGTON, (PAP) — Rzecznik departamentu stanu zaprzeczył wiadomościom prasy zagranicznej, jakoby rząd amerykański zaofiarował swą mediację w sporze brytyjsko-egipskim, dotyczącym wycofania się wojsk brytyjskich z Egiptu i Sudanu.

Określił on wiadomości te, jako „fałszywe i bezpodstawne" oraz oznajmił, że rząd amerykański nie ma zamiaru pośredniczyć w tym sporze.

Brytyjska Partia Pracy przez dwadzieścia miesięcy zdystansowała 5-letni plan konserwatystów!

Przemówienie premiera Attlee na Konferencji w Margate

LONDYN, (SAP) — Przemawiając na kongresie brytyjskiej Partii Pracy w Margate — premier Attlee oświadczył między innymi, że rząd musi wprowadzić cały szereg reform społecznych, zaprojektowanych jeszcze przez rząd koalicyjny, a które właściwie mogły być wniesione jeszcze podczas wojny.

Śmiechy i okrzyki uznania rozległy się na sali, gdy Attlee powiedział: **„De facto — musieliśmy wykonać w ciągu 20 miesięcy cały program, który partia konserwatywna przedstawiła przy ostatnich wyborach jako swój „plan pięcioletni"**.

W przemówieniu — premier Attlee poruszył również sprawę Indii: „Dokonaliśmy rzetelnego wysiłku, aby rozwiązać problem Indii oraz całego imeprium kolonialnego. Staramy się popierać rozwój gospodarczy Indii i państw należących do imperium brytyjskiego — w interesie całej ludności".

— Poza tym stają przed nami zagadnienia polityki rolnej. Po raz pierwszy za mojej pamięci polityka ministra rolnictwa popierana jest przez wszystkich pracowników przemysłu.

Jeżeli mamy podnieść bogactwo naszego kraju i stopę życiową ludności — to musimy nie lękać się ciężkiej pracy, musimy mieć dobre kierownictwo, godne tej nazwy życie gospodarcze i bardziej oprzeć się na podstawach naukowych. W tym celu musimy współpracować z innymi krajami. Musimy dążyć do tego, aby poziom zamożności na całym świecie był wyższy niż teraz".

— „Naszym zadaniem jest pokazać całemu światu, że socjalizm jest drogą do pokoju, dobrobytu, wolności i szczęśliwości. Dzisiaj nie ma w Anglii innego tak zwartego kierunku politycznego, jak Partia Pracy".

Delegaci kongresu zgotowali premierowi owacyjne przyjęcie. Mowa jego była przerywana okrzykami uznania.

Konserwatyści atakują socjalizm

LONDYN (SAP). We wtorek rano prasa londyńska poświęciła dużo miejsca przebiegowi obrad w pierwszym dniu kongresu Partii Pracy.

„Daily Herald", organ Partii Pracy, podkreśla „zwycięstwa Partii Pracy we wszystkich wyborach lokalnych, co świadczy o tym, że kraj jest z nami, zarówno w projektach jak i w planowaniu". Dziennik wyciąga stąd wniosek, że „te zwycięstwa powinny zachęcić rząd do tworzenia śmielszych planów".

Konserwatywny „Daily Telegraph" pisze: „Zbyt wiele tegorocznych uchwał płynie z wadliwego planowania. Czyżby sygnatariusze tych uchwał zorientowali się, że socjalizm nie da się wprowadzić w życie?".

Poza tym dziennik ten dopatruje się w przemówieniach przywódców socjalistycznych „niezwykłej nerwowości". Dziennik zarzuca „niebywały brak kompetencji tym, którzy są u władzy" i wyraża nadzieję, że to musi spowodować odpływ wyborców bezpartyjnych w kierunku konserwatystów.

Krytyka Zilliacusa

LONDYN (PAP). W pierwszym dniu konferencji Partii Pracy w Margate — zabrał głos poseł Zilliacus, który wniósł na porządek obrad sprawę opublikowania broszury pt. „Karty na sół". Mówca podkreślił z całą stanowczością, że ustalenie polityki zagranicznej należy do całej partii, natomiast władze partyjne mają jedynie ją wykonywać. „Tymczasem — powiedział Zilliacus — jak mi wiadomo, broszura przed opublikowaniem nie została przedłożona do aprobaty władzom partyjnym, niemniej jednak w Transvort House (siedziba komitetu wykonawczego Partii Pracy) oświadczono, że broszura ta zawiera oficjalny punkt widzenia partii".

Analizując tę publikację Zilliacus stwierdził, że w broszurze tej autorzy popierają doktrynę Trumana, przez co zwalczają socjalizm w Europie. Broszura nie służy interesom Partii Pracy ani też nie popiera ONZ. Jest ona wykładnikiem polityki „krypto - fultońsko - churchillowskiej. Jeśli odwrócimy karty wyłożone na stół, to zobaczymy na ich odwrotnej stronie narodowe barwy amerykańskie, zaopatrzone pieczęcią brytyjskiego Foreign Office".

W tym samym duchu przemawiał poseł Crossmann.

Odpowiedzi na zarzuty Crossmanna i Zilliacusa udzielił minister skarbu Dalton, który oświadczył, że broszura pt. „Karty na stół" **nie przedstawia programu opartego na uchwałach** komitetu wykonawczego Partii Pracy lecz — jak wiele innych wydawnictw — zawiera materiał informacyjny, mający na celu wyjaśnić stosowaną obecnie politykę. **Oficjalny pogląd wydziału wykonawczego na politykę międzynarodową zostanie przedstawiony później.**

Na zakończenie pierwszego dnia obrad — omówiono szereg problemów kolonialnych i uchwalono rezolucję w sprawie równouprawnienia narodów kolonialnych.

LONDYN (PAP). — We wtorek, dnia 27 bm. rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych zaprzeczył wiadomościom, jakoby Foreign Office miało cokolwiek wspólnego z publikacją broszury pt. „Karty na stół".

Apel Ramadier'a do honoru i godności robotników

PARYŻ (SAP). — W mowie wygłoszonej przez radio do pracowników gazowni i elektrowni — premier Ramadier oświadczył między innymi, że apeluje do robotników w sposób przyjazny, aby nie ogłaszali strajku.

Strajk będzie poważnym błędem w stosunku do tego, co jest najbliższe i najdroższe Francuzom.

Ramadier podkreślił, że robotnicy, do których się zwraca — są robotnikami w służbie publicznej, a nie w służbie pracodawców, pracują nie dla kapitalistycznych zysków, lecz dla dobra całego narodu.

— Tego domagali się robotnicy z całych sił — mówił Ramadier — i robotnicy wiedzą, że jest to sprawą ich honoru i godności. Taka służba nakłada coraz większe obowiązki. Robotnicy nie mają wobec tego prawa przerwać pracy.

Ramadier podkreślił, że mówi o tych sprawach z wielką powagą w imieniu wspólnych idei, wspólnego poszanowania dla ustroju, jaki sobie obrała Francja. Robotnicy powinni spełnić swój obowiązek. Rząd republiki wypełni całkowicie swój.

PARYŻ, (PAP) — Generalna konfederacja pracy (CGT) oświadczyła że gotowa jest prowadzić rozmowy z przedstawicielami rządu na temat zlikwidowania konfliktu pomiędzy pracownikami gazowni i elektrowni a rządem.

Sesja sejmowa 30 b. m.

Biuro Sejmu Ustawodawczego RP zawiadamia, że posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbędzie się w piątek, dnia 30 maja br., o godz. 10.

Nasze stanowisko

W pierwszych dniach Zielonych Świąt angielska Partia Pracy zwołała w Margate konferencję przeszło 1000 delgatów. Przedmiotem narad będą nietylko sprawy wewnętrzne Anglii, ale jej polityka zagraniczna. Dlatego zaintersowanie obradami wybiega daleko poza granice W. Brytanii. Powzięte bowiem decyzje będą miały wpływ na przebieg wydarzeń międzynarodowych w Europie i świecie.

Partia Pracy nie jest jednolitą grupą polityczną. Wewnętrzna demokracja pozwala na działalność frakcyjną. Dyskusja na konferencji będzie toczyła się wokół tez sformułowanych w broszurze „Karty na stół" opublikowanej przez Komitet Wykonawczy Partii Pracy. Argumenty zawarte w tym wydawnictwie zmierzają do usprawiedliwienia dotychczasowej polityki Bevina. Bevin stara się usprawiedliwić swoje postępowanie, polegające na ścisłym wiązaniu angielskiej polityki zagranicznej z amerykańską — nieprzejednanym stanowiskiem Związku Radzieckiego.

W Londynie ukazało się jednocześnie wydawnictwo grupy posłów z Partii Pracy, którzy wyrażają inne niż Komitet Wykonawczy stanowisko. Broszura ta nosi charakterystyczny tytuł „Keep left" („Trzymaj się lewej strony" — napis spotykany na każdym kroku w Anglii, gdzie ruch kołowy jest lewostronny). Wydało ją piętnastu posłów z Crossmanem na czele. „Rebelianckie" wydawnictwo wyraża wprawdzie uznanie rządowi angielskiemu za dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie upaństwowienia przemysłu, przestrzega jednak przed zbytnią nieśmiałością rządu. — „Nie można usmażyć socjalistycznej jajecznicy bez rozbicia kapitalistycznych „jaj" — piszą obrazowo opozycjoniści. Ruch komunistyczny jest — według ich zdania — równoczesnym partnerem działalności socjalistycznej. W polityce zagranicznej zmierzają do uniezależnienia Anglii od Stanów Zjednoczonych.

Na konferencji w Margate wystąpi również „komunizująca" — jak ją w Anglii nazywają — grupa Zilliacusa. Zalecają pełną współpracę ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Obrady delegatów zapowiadają się bardzo burzliwie. Scharakteryzowane przez nas odłamy opozycji szykują się do ostrych wystąpień przeciwko Bevinowi. Ponieważ większość uważa doktrynę Trumana za katastrofę — obarcza Bevina odpowiedzialnością za te jego błędy, które się przyczyniły do jej utrwalenia.

Kara śmierci w ZSRR została zniesiona

MOSKWA (PAP) — Dekretem rady najwyższej ZSRR została zniesiona kara śmierci.

Komunikat urzędowy o tym doniosłym wydarzeniu stwierdza, że historyczne zwycięstwo ZSRR nad wrogiem wykazało nie tylko potęgę ZSRR, ale i przywiązanie całej ludności Związku Radzieckiego do ojczyzny i rządu.

Ponadto sytuacja międzynarodowa w okresie, który upłynął od chwili kapitulacji Niemiec i Japonii, świadczy o tym, iż pokój może być uważany za zabezpieczony na długi czas wbrew usiłowaniom prowokacji ze strony egresywnych elementów.

Biorąc pod uwagę te okoliczności oraz zgodnie z życzeniem związków zawodowych i innych organizacji, wyrażających opinie szerokich warstw — prezydium rady najwyższej ZSRR doszło do wniosku, że stosowanie kary śmierci nie jest już konieczne w warunkach pokojowych.

Wobec tego prezydium rady najwyższej ZSRR postanowiło znieść karę śmierci, a zamiast niej stosować w wypadkach, które podlegały dotychczas karze śmierci, internowanie w obozach pracy na lat 25.

Pucz wojskowy w Nikaragui

WASZYNGTON, (PAP) — Do parlamentu stanu nadeszły wiadomości, iż gen. Anastasio Somoza opanował stolicę Nikaragui Manague. Wojsko obstawiło pałac prezydenta.

Generał Somoza, wybrany w r. 1936 na stanowisko prezydenta Nikaragui chce obecnie przy pomocy części armii obalić swego następcę d-ra Leonardo Aguello, który 1 maja wybrany został prezydentem.

Jak się dowiaduje ambasada amerykańska w Managui, dr. Aguello znajduje się w swym pałacu, obleganym przez wojsko.

NOWY JORK (PAP) — Do San Jose (Costa Rica) nadeszły wiadomości z Nikaragui, że prezydent tego państwa Leonardo Arguello został w nocy z 25 na 26 maja usunięty ze stanowiska. Zamach stanu został dokonany przez gwardię narodową. Władzę objęło wojsko. Komunikacja telefoniczna między Nowym Jorkiem a stolicą Nikaragui — Managua uległa przerwie.

... Nadeszła chwila, aby socjalizm ujął w swe ręce ster opinii publicznej...

Blum do socjalistów świata

PARYŻ (SAP). — Leon Blum na łamach organu francuskiej partii socjalistycznej „Populaire" powraca do tematu, który ostatnio już poruszał, pisząc o amerykańskiej pomocy dla europejskich krajów zniszczonych przez wojnę: Jeżeli dojdzie do zawarcia pokojowego „lend and leas" — to układ ten (dzierżawno-pożyczkowy) — nie powinien być jeszcze jedną pozycją w arsenale wojennym Stanów Zjednoczonych.

Jest sprawą pierwszorzędnej doniosłości, aby tego rodzaju układ był wyrazem międzynarodowej solidarności, aby był drogą do ładu w stosunkach międzynarodowych, dobrobytu i uspokojenia na całym świecie.

Blum ponawia swój apel do kół międzynarodowego socjalizmu: — mówię do moich towarzyszy socjalistycznych, a w pierwszym rzędzie do wielkich partii europejskich. Podkreślam z całym naciskiem, że koniecznie muszą zająć stanowisko, które będzie odpowiadało założeniom międzynarodowego socjalizmu w sprawie nowego amerykańskiego systemu „lend and lease", w sprawie europejskich Stanów Zjednoczonych, europejskiej komisji gospodarczej.

Byłoby pożałowania godne, gdyby poszczególne socjalistyczne partie europejskie propagowały różniące się między sobą poglądy w prasie, na zebraniach i w łonie rządów.

Nadeszła chwila, aby socjalizm międzynarodowy ujął w swe ręce ster szeroko zakreślonego ruchu opinii publicznej i wskazał właściwą drogę inicjatywie amerykańskiej.

Opinia ta mogłaby wskazać drogi ułatwiające przedstawicielstwu międzynarodowemu, jakim jest ONZ, zdobycie zasobów i możliwości, dzięki którym ONZ mogłoby przejąć tę misję pomocy należącą w gruncie rzeczy do zakresu jej zadań.

Nowa Funlandia prowincją Kanady

SAINT JOHNS (SAP). Komisja rządowa obaliła wniosek zgłoszony przez Zgromadzenie Narodowe, aby wysłać do Waszyngtonu delegację celem ustalenia, na jakich zasadach Nowa Funlandia mogłaby się przyłączyć do Stanów Zjednoczonych.

Wobec tego pozostają następujące możliwości dla tego kraju: albo zostanie prowincją Kanady, albo otrzyma statut autonomicznego dominium, albo stanie się kolonią korony brytyjskiej, albo wreszcie pozostanie pod obecnym zarządem komisarycznym, powołanym przez ministerstwo dominiów.

Zgromadzenie narodowe Nowej Funlandii, powołane w ubiegłym roku, ma za zadanie powzięcie decyzji o przyszłym ustroju tego kraju, który dotychczas rządzony jest przez gubernatora mianowanego dożywotnio przez rząd brytyjski.

Normy tłuszczowe w czerwcu zostaną pokryte w 100 procentach

Ze względu na posiadanie przez Ministerstwo Aprowizacji dostatecznej ilości tłuszczu na potrzeby gospodarki reglamentowanej, normy tłuszczowe, przypadające zarówno na kartki pracownicze, jak i rodzinne wszystkich kategorii w m-cu czerwcu zostaną pokryte w 100 proc.

Równocześnie Minister Aprowizacji zarządził, aby w tych okręgach, w których ze względów technicznych okaże się to możliwym przyśpieszono rozdzielnictwo tłuszczu na kartki czerwcowe, wydając go nawet w ostatniej dekadzie maja.

Zarządzenie to łącznie z pełną realizacją norm zaopatrzenia winno wpłynąć na zniżkę cen tłuszczów również i na wolnym rynku.

Dotychczas ceny np. masła, mimo, że winno ono ze względów sezonowych wydatnie zniżkować, utrzymują się na wysokim poziomie. Podobnie ceny innych tłuszczów zwierzęcych nie pozostają w żadnym stosunku do cen płaconych producentowi za żywiec.

W ten sposób świat pracy zostanie wydatnie uniezależniony od cen wolnorynkowych na jeden z podstawowych artykułów, do których zaliczyć należy tłuszcz, zanim administracyjna i społeczna kontrola nie złamie ostatecznie spekulantów.

Vietnam pertraktuje lecz gotów jest i do dalszej walki

LONDYN, (PAP) — Według doniesień agencji Reutera z Sajgonu, wśród ludności Vietnamu panuje rozczarowanie z powodu tego, że wysoki komisarz francuski Bollaert odmówił wszczęcia rokowań pokojowych.

Ludność vietnamska zamierza skupić się dookoła prezydenta Ho Chi Minh. Ma ona nadzieję, że wobec zbliżania się okresu deszczów — wojska francuskie nie będą już długo w stanie kontynuować swej ofenzywy.

Przywódcy ruchu oporu w Indochinach zapowiadają, że celem utrudnienia operacji wojennych zerwane będą groble i tamy.

SAIGON (SAP) — Jak nas informuje źródło kompetentne — Ho Chi Minh, prezydent Vietnamu, wystosował do rządu francuskiego nowe propozycje na piśmie. Rząd francuski zajęty jest właśnie rozpatrywaniem tych propozycji i w najbliższym czasie udzieli odpowiedzi.

Władze francuskie odmawiają wszelkich wyjaśnień co do charakteru tych propozycji.

Argentyna otrzymuje broń od Wielkiej Brytanii

LONDYN (SAP). — Jak informuje korespondent dyplomatyczny Reutera, rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych potwierdził we wtorek rano wiadomości, że W. Brytania uchyliła wydany poprzednio zakaz sprzedawania broni Argentynie.

Rzecznik stwierdził, że na początku bieżącego roku W. Brytania zdecydowała — ze względu na to, że Argentyna od chwili zakończenia wojny dopomagała wydatnie w wyszukiwaniu należących do obozu nieprzyjacielskiego oraz własności nieprzyjacielskiej — że nie ma żadnych podstaw do traktowania Argentyny inaczej, niż inne kraje Ameryki Łacińskiej.

O ile wiem — dodał rzecznik — amerykańński departament stanu został o tym zawiadomiony jeszcze w styczniu br.

Od tego czasu — jak informują odpowiedzialne źródła — podjęto z powrotem sprzedaż broni do Argentyny.

Obserwatorzy polityczni w Londynie uważają posunięcie to za jeden z przejawów ogólnej poprawy stosunków między Argentyną a W. Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

Podobnie wyrazem tej poprawy stosunków jest wzmianka prezydenta Trumana, że termin panamerykańskiej konferencji, *mającej się odbyć w Rio de* Janeiro, odkładany z powodu tarć między Waszyngtonem a Buenos Aires, — w najbliższym czasie będzie wyznaczony.

USA spłaca rachunki

TEHERAN, (SAP) — Rząd Stanów Zjednoczonych wypłacił w poniedziałek 400.000 dolarów (100.000 f. szterlingów) kolejom Iranu — jako pokrycie rachunku za świadczenia kolei na rzecz armii USA.

Na przestrzeni 27 lat

najwyższe ceny notuje się w St. Zjednoczonych obecnie

NOWY JORK. (PAP) — Zagadnienie cen już od kilku tygodni wywołuje co raz większy niepokój w szerokich kołach społeczeństwa amerykańskiego.

Chociaż po zniesieniu rządowej kontroli cen w lecie r.b. stowarzyszenia przemysłowców twierdziły, że szybkie zwiększenie produkcji doprowadzi do obniżki cen, jednakże wręcz przeciwnie — ceny ulegają stałej zwyżce od kilku miesięcy.

Biuro statystyczne w Waszyngtonie podało do wiadomości, że ceny w Stanach Zjednoczonych osiągnęły najwyższy poziom z ostatnich 27 lat.

W lutym rb. CIO ogłosiła apel, w którym krytykując politykę kongresu, zaznaczyła, że obecnie już wysokie i stale wzrastające ceny artykułów pierwszej potrzeby wywrą ujemny wpływ na stopę życiową i zdrowie ludności USA.

W przemówieniu, wygłoszonym 21 kwietnia, prezydent Truman nadmienił, że dalsza zwyżka cen powoduje pogarszanie się warunków milionów rodzin amerykańskich i zmniejszenie spożycia w Stanach Zjednoczonych.

Stwierdzono na podstawie faktu, że obroty handlowe w Stanach Zjednoczonych na wiosnę rb. były mniejsze niż w r. ub. jakkolwiek zyski z handlu były większe.

Czesi i Węgrzy osiągneli porozumienie

PRAGA (PAP). W sobotę dnia 24 bm. zakończyły się w Pieszczanach i Trenczyńskich Teplicach w Czechosłowacji rokowania między przedstawicielami rządów czechosłowackiego i węgierskiego, dotyczące zrealizowania umowy z dnia 27 lutego 1946 r. w sprawie wzajemnej wymiany mniejszości narodowych między obu krajami.

Rokowania, które ze strony czechosłowackiej prowadził wiceminister spraw zagranicznych dr. Clementis, a ze strony węgierskiej minister Gyoengycesy — zostały pomyślnie zakończone.

Ogłoszony w tej sprawie komunikat rządowy podaje, że w najbliższym czasie zostaną nawiązane normalne stosunki dyplomatyczne między Czechosłowacją a Węgrami.

Huragan i grad nawiedził Pragę

PRAGA (PAP) — Nad Pragą i okolicą przeszła w sobotę w godzinach popołudniowych gwałtowna burza gradowa połączona z wichurą, wyrządzając poważne szkody. W samej Pradze woda przedostała się do około 100 domów, m. in. do teatru „D 47", w którym musiano odwołać przedstawienie. Wskutek uszkodzenia przez wodę bruków przerwano ruch tramwajowy. W dzielnicy Dejlice grad pokrył ulice na wysokość 20 cm.

Wielka Brytania w poszukiwaniu dolarów

LONDYN (SAP) — Korespondent francuskiej agencji prasowej donosi z miarodajnych źródeł, że Wielka Brytania nalega specjalnie na Międzynarodowy Bank Odbudowy, aby została udzielona pożyczka dolarowa tym państwom europejskim, których bilans handlowy z Anglią jest ujemny.

Korespondent donosi, że przedstawiciele Banku Anglii i skarbu brytyjskiego mają się w najbliższych dniach spotkać z przedstawicielami Banku Międzynarodowego, którym się starali dowieść, że najlepszym sposobem rozwiązania problemu dolara w Wielkiej Brytanii jest udzielenie poważnych kredytów krajom europejskim, zniszczonym przez wojnę, a w których wobec ich słabego eksportu, nagromadziły się długi handlowe w stosunku do Wielkiej Brytanii.

Krajami o ujemnym bilansie handlowym w stosunku do Wielkiej Brytanii są — Związek Radziecki, Polska, Norwegia, Dania, Niemcy, Holandia, Belgia, Szwajcaria, Jugosławia i Grecja.

Od początku tego roku bilans Francji w stosunku do Wielkiej Brytanii nieco się poprawił. Od początku wojny aż do końca 1946 r. deficyt handlowy Francji w stosunku do Wielkiej Brytanii wynosił ponad 150 milionów franków, z którego jedna trzecia została zwrócona, a reszta to znaczy 100 milionów funtów szterlingów, ma być zwrócona, poczynając od 1951 r.

Japończycy chcieli

po wybuchu w Hiroszimie produkować bomby atomowe

NOWY JORK (PAP). Z Chicago donoszą, że dr. Austin M. Bruss, członek komisji do badań szkód wyrządzonych przez bomby atomowe, który brał udział w badaniach po zbombardowaniu Hiroszimy i Nagasaki, ogłosił w biuletynie uczonych zajmujących się energią atomową artykuł, w którym stwierdza, że uczeni japońscy usiłowali po zrzuceniu bomby atomowej na Hiroszimę przystąpić do fabrykacji bomb atomowych w Japonii.

W dwa dni po zbombardowaniu Hiroszimy rząd japoński zwrócił się do grupy uczonych, by przystąpili oni do prac nad fabrykacją bomb atomowych.

Pewien członek tej grupy opowiadał d-rowi Bruss, że postawiono mu termin półroczny dla wykonania zadania. Uczony japoński odmówił, oświadczając, że jest to niemożliwe.

Zakończenia wojny żąda chińska liga demokratyczna

MOSKWA, (PAP) — Agencja TASS podaje z Nankinu doniesienie prasy, że członkowie politycznej rady ludowej z ramienia chińskiej ligi demokratycznej przedstawili na sesji rady rezolucje w sprawie załatwienia konfliktu wewnętrznego środkami politycznymi, celem położenia kresu wojnie domowej i przywrócenia pokoju.

Rezolucja ta stwierdza: 1) niezbędne jest ponowne zwołanie konferencji pokojowej zgodnie z postanowieniami ludowej rady politycznej.

2) Konieczne jest natychmiastowe nawiązanie kontaktu między Kuomintangiem, a chińską partią komunistyczną w celu omówienia praktycznych środków zaprzestania kroków wojennych i wznowienia rokowań pokojowych.

3) Rząd powinien przerwać działania wojenne i zaciąg do wojska oraz powinien zaprzestać pobierania podatku wojskowego.

4) Rząd powinien wydać rozporządzenie, by urzędnicy respektowali prawa ludności, zwolnili więźniów politycznych i wznowili publikacje wszystkich zawieszonych dzienników.

Albania dementuje oszczercze informacje władz greckich

BELGRAD (PAP) — Albańska agencja telegraficzna została upoważniona do zdementowania oszczerczej wiadomości greckiego ministerstwa bezpieczeństwa, według której 22 maja albański okręt wojenny wpłynął rzekomo na terytorialne wody greckie i otworzył ogień na wyspę Korfu,

Albańska agencja telegraficzna stwierdza, że wiadomość ta jest fałszywa.

Albania nie posiada żadnego okrętu wojennego a cała wiadomość ma na celu zatarcie wrażenia wywołanego ostatnio przez ostatnie prowokacje greckie na granicy albańskiej.

„Skazani“ na pomoc

Największe źródło konfliktów naszych czasów

Duża ilość państw całego świata żyje pod znakiem własnych trudności gospodarczych i możliwości uzyskania pożyczki w Stanach Zjednoczonych. Żyje — to nie znaczy, że nie widzi własnych dróg odbudowy poprzez przeprowadzenie głęboko sięgających reform ustrojowych — to również nie znaczy, że pragnie, drogą normalnych układów gospodarczych USA, zwiększyć możliwości szybszej odbudowy życia gospodarczego. Ale całe zagadnienie tkwi w tym, że finansiści amerykańscy i ich przedstawiciele polityczni nie chcą prowadzić normalnych układów: gospodarkę wiążą ściśle z polityką, pomoc traktują jako możliwość wtrącania się w wewnętrzne sprawy każdego państwa.

OSTRZEŻENIE BLUMA I AKCJA DE GAULLE'A

Na przestrzeni najbliższych tygodni, wypadki w wielu krajach wskazują, że polityczna ofensywa USA trwa, że w każdym niemal kraju wzmogli działalność ci rodzimi politycy, *którzy podjęli się roli obrońców interesów amerykańskich*. Obecne rządy Grecji i Turcji przyjęły pożyczki, które mają wyraźny charakter polityczny, a *nawet militarny*. We Francji *de Guelle* opuścił „Sulejówek“, założył nową partię polityczną i szykuje się do roli dyktatora, słuchającego komendy amerykańskiej. Blum, który w zeszłym roku jeździł do Stanów Zjednoczonych po pożyczkę, dziś, w obliczu rozmów i. możliwości uzyskania przez Francję nowych kredytów, ostrzega własny naród i przypomina mu na czym polega niepodległość.

We Włoszech agenci kapitału amerykańskiego doprowadzili do trwającego permanentnie kryzysu rządowego. W Niemczech dążą do odbudowy karteli, które mogłyby odgrywać rolę amerykańskiej bazy gospodarczej USA w Europie. Anglikom zabiegającym o nową pożyczkę — według ostatnich wiadomości — oświadczyli wręcz, że mogą jej udzielić jedynie pod tym warunkiem, że zostanie usunięta od władzy Partia Pracy.

OBAWY POTENTATÓW FINANSOWYCH

O czym świadczy ta bezprzykładna w dziejach ofensywa? Do czego zmierzają ci, w ręku których na skutek specyficznych warunków wojennych znalazły się poważne zasoby gospodarcze?

Businessman amerykański obawia się przede wszystkim tych ruchów postępowo-reformatorskich, które po wojnie doszły do władzy w większości krajów Europy. Zdają sobie sprawę, że przy amerykańskich formach kumulacji kapitału, stosunkowo szybko mógłby nastąpić proces wywłaszczenia. Zabezpieczają się zatem ofensywą, narzucającą narodom kapitalistyczne wyłącznie formy rządzenia i gospodarowania. Z punktu widzenia historycznego, jest to oczywisty nonsens, który — mimo osiągniętych tu i ówdzie sukcesów — jest sprzeczny z prawami rozwojowymi i będzie na pewno przezwyciężony.

Świat musi się jednak przed tym uporać z największym źródłem konfliktu naszych czasów — niewspółmiernością zasobów gospodarczych między wschodnią i zachodnią półkulą. Ta niewspółmierność nie znaczy jednocześnie, że kraje zniszczone wojną „skazane“ są na amerykańską pomoc. Chodzi jednak o to, aby zdołały wytrzymać ciśnienia dolara i aby to ciśnienie zostało rozładowane bez uszczerbku dla suwerenności państwowej krajów, znajdujących się obecnie w kłopotach gospodarczych.

PENETRACJA AMERYKAŃSKA I NIEPODLEGŁOŚĆ

Jest faktem bezspornym, że dziś na straży zagrożonych interesów narodowych, najkonsekwentniej stoją partie lewicowe, przez wskazywanie na — niewątpliwie często niepopularne, ale własne możliwości gospodarcze i przez konsekwentne stawianie kapitalistom amerykańskim takich warunków, które zabezpieczają niepodległy byt kraju.

Należy bowiem pamiętać, że nawet ślepo uległy rząd turecki przed przyjęciem warunków amerykańskich i otrzymaniem pożyczki, uważał za stosowne zachować pozory i uskarżać się publicznie na zbyt surowe dyktando potentatów dolarowych. Fakt ten wskazuje, jak silnie penetracja amerykańska podrywa niepodległy byt narodu, ulegającego wobec przemocy.

Ciśnienie kapitału amerykańskiego będzie się niewątpliwie wzmagać, ponieważ USA znajdują się w przymusowej sytuacji bogatego bankiera. Według oceny rzeczoznawców — podtrzymywanie w ciągu dwóch lat tego stanu rzeczy, jaki obecnie istnieje, grozi poważnymi komplikacjami, zwanymi krachem giełdowym i kryzysem. Ta przymusowa sytuacja — z jednej strony, a z drugiej — coraz większa wśród narodów świadomość potrzeby obrony niepodległości od strony własnej siły gospodarczej — mogą doprowadzić do właściwych form rozładowania tych dysproporcji, jakie istnieją między kłopotami gospodarczymi krajów zniszczonych wojną i potencjałem gospodarczym USA.

Antoni Pokorski

Ze Szwajcarii fachowcy

ZE SZWECJI URZĄDZENIA FABRYK

dla polskiego przemysłu budowlanego

W następstwie wielkich trudności produkcyjnych w przemyśle materiałów budowlanych, wynikających ze zniszczeń wojennych, Min. Odbudowy w ramach międzynarodowych umów handlowych *sprowadza z zagranicy najpotrzebniejszy sprzęt i materiały*. Akcja ta ma na celu organizowanie własnego przemysłu budowlanego i stworzenie dla niego najkorzystniejszych warunków rozwoju.

W chwili obecnej Min. Odbudowy importuje najwięcej tych artykułów *ze Szwecji, Szwajcarii i Czechosłowacji*.

W ramach realizacji trzyletniego Planu Inwestycyjnego, Min. Odbudowy będzie sprowadzać ze Szwecji *całe zespoły fabryczne do produkcji materiałów budowlanych*.

Ze Szwecji sprowadzać będziemy również *szereg maszyn dla przemysłu budowlanego, uzupełniających nasze braki*.

Projektuje się sprowadzenie całego urządzenia fabryki, która umożliwi produkcję domków składanych z materiałów krajowych.

Ostatnio w Polsce bawili przedstawiciele szwajcarskiej firmy „Meynadier“, którzy w Instytucie Badawczym Budownictwa, zaprodukowali najnowsze środki szwajcarskie do uszczelniania i utwardniania betonu. Na podstawie przeprowadzonych doświadczeń Min. Odbudowy zamówiło w szwajcaskiej firmie pierwszy transport tych materiałów, który zostanie wkrótce zastosowany przy budowach tuneli i podstaw do szyn tramwajowych.

Firma szwajcarska zobowiązała się *bezpłatnie przydzielić fachowców, którzy będą kierowali pierwszymi robotami.*

Dla zorientowania się w możliwościach importu z Czechosłowacji, bawi obecnie w Pradze Czeskiej dyr. departamentu Przemysłu Budowlanego, inż. Nohaj. Z Czechosłowacji będziemy prawdopodobnie sprowadzali *maszyny ceramiczne, gipsowe i nowoczesny sprzęt wykonawstwa budowlanego.*

Walka z pasożytem

zagrażającym zbiorom kartoflanym

(a). W dniu wczorajszym odbyła się w Związku Samopomocy Chłopskiej konferencja z udziałem przedstawicieli partii politycznych, organizacji wiejskich i społecznych, na której omówiono nowe niebezpieczeństwo, grożace roślinom jadalnym jak ziemniaki i pomidory.

W czasie wojny przywieziona została do Polski, — szczególnie z terenu Niemiec — stonka ziemniaczana — owad, który pasożytuje na ziemniakach i pomidorach. Obecnie owad ten pojawił się masowo na terenie pow. poznańskiego i kieleckiego, czyniąc spustoszenie, cechuje go bowiem dzika żarłoczność.

Na terenie woj. łódzkiego dotychczas stonki nie zauważono, Związek Samopomocy Chłopskiej przygotowuje jednak akcję zwalczania pasożyta dla ewentualnego zapobieżenie zniszczeniom.

Wojewódzki Komitet Ochrony Roślin powołał specjalnych powiatowych i gminnych kierowników lustracyjnych, którzy przeprowadzać będą obserwację roślin w terenie. Z chwilą zauważenia pasożyta podjęta zostanie natychmiastowa akcja zwalczania stonki przez rozpryskiwanie arsenianu wapna, od którego owad ginie. Lustracja terenu odbywać będzie się w ostatnich dniach maja, w lipcu i sierpniu.

WRN wydała szczegółowy okólnik do Powiatowych Rad Narodowych zalecając podjęcie energicznej mobilizacji szczególnie organizacji wiejskich do walki ze szkodnikiem. Do walki z pasożytem przystąpią wszystkie organizacje społeczne, polityczne, młodzieżowe itp.

Volksdeutsh-donosiciel

skazany na 5 lat więzienia

(a). Sąd Okręgowy w Łodzi na sesji wyjazdowej w Kutnie rozpatrzył ciekawą sprawę przeciwko Aleksemu Bednarkowi.

Bednarek urodzony w 1905 r. w Mchońcu gm. Tum, pow. łęczycki, w czasie okupacji przyjął „volksliste“. Zachowanie jego przez pewien czas nie nastręczało poważniejszych zastrzeżeń. Dopiero w 1943 r., 29 maja wystosował do „arbeitsamtu“, anonim, w którym donosił, że znajomy jego — Polak — Kubiak Jan podai fałszywe personalia swych córek Marianny i Zofii, celem uchronienia ich od przymusowych robót, czy wywiezienia do Niemiec.

Anonim ten na szczęście nie dotarł do „arbeitsamtu“, ponieważ urzędnik pocztowy Olejniczak, przeczytał go i zatrzymał u siebie. W czasie przesłuchania Bednarek przyznał się do napisania anonimu, twierdząc, że chciał nastraszyć Kubiaka, ponieważ ten rzekomo donosił władzom o jego nadużyciach natury materialnej. Na świadka swych zeznań powołał Zielińskiego, który miał być rzekomo obecny przy rozmowie jego z listonoszem, który poinformował go o doniesieniach składanych na niego przez Kubiaka.

W czasie rozprawy, jedyny świadek obrony Zieliński, który zeznawał pod przysięgą, odwołał twierdzenie oskarżonego, stwierdzając, że nigdy u niego nie bywał i nic nie słyszał o doniesieniach Kubiaka.

Świadek oskarżenia Olejniczak — urzędnik pocztowy w okresie okupacji — przedłożył anonim, do którego Bednarek przyznał się, wobec czego wina została mu udowodniona.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Garusa skazał Bendarka na 5 lat więzienia.

Oskarżał prok. Kaczyński.

SA-man z Kutna

skazany na śmierć

(a). Sąd Okręgowy z Łodzi na sesji wyjazdowej w Kutnie skazał na karę śmierci 44-letniego Emila Blecha, który należąc do S.A. działał na szkodę Polaków.

Na długiej liście przestępstw zarzucanych i udowodnionych w czasie przewodu sądowego znajdują się nazwiska Polaków, których wydał w ręce okupanta pod zarzutem kolportowania prasy podziemnej, nielegalnego handlu itp. Poza tym Blech brał czynny udział w łapankach organizowanych przez okupanta na terenie pow. kutnowskiego.

Nasz felieton

O skuteczne lekarstwo

Znany pastor niemiecki Niemoeller, który bawił przez szereg miesięcy w Ameryce, powrócił do swego kraju Przez cały czas swego pobytu w Stanach Zjednoczonych przypatrywał się dokładnie rozwojowi sytuacji, pilnie śledził bieg wypadków oraz badał nastroje, w których rodzą się sympatyczne i przyjazne uczucia dla dzisiejszych Niemiec. Widocznie nienajgorzej wypadły spostrzeżenia szanownego pastora, skoro w przeddzień swojego wyjazdu oświadczył, że pozostaje on pod silnym wrażeniem ZROZUMIENIA I ZAINTERESOWANIA, jakie naród amerykański okazuje dla PROBLEMU NIEMIECKIEGO.

Widać z tego, że Niemoelter widział w Ameryce TO, CO NAPAWA GO NADZIEJĄ I WIARĄ. Będzie mógł pocieszać swoich rodaków, którzy na podtsawie takich sprawozdań nabiorą właściwego rozmachu i tupetu. Aby nie było nieporozumień, i aby Ameryka nie dobrze rozumieli o co chodzi Niemcom, oświadczył jeszcze dyplomatyczny pastor, że NIEMCY POTRZEBUJĄ WYBITNEJ POMOCY. Nie byłoby to wcale po niemiecku, gdyby się obeszło bez gróźb. Pamiętał o tym także pastor Niemoeller. Dlatego mówiąc publicznie o tym, że Niemcy i Ameryka są WZAJEMNIE od siebie zależne, oświadczył w konkluzji: Jeżeli naród niemiecki nie otrzyma pomocy, BĘDZIE ON NADAL GROŹBĄ DLA POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA. Powiedział jasno i wyraźnie, a może nawet szczerze. Groził przygotowaniami do nowych burd, nowych zamieszek i nowych wojen. Tylko pomocą, — jego zdaniem — Niemcy dadzą się przekupić i uspokoić.

W obecnych czasach i sytuacji Niemcy polegają na siłach okupacyjnych, do których należy POMOC i UŁATWIENIE znalezienia odpowiedniego rozwiązania problemu. Tak sądzą Niemcy, a pastor tylko wypowiada jako ich reprezentant to, co jest wykładnikiem myśli narodu niemieckiego. My wprawdzie, a wraz z nami inne narody, jesteśmy przekonani, że prócz pomocy, władze okupacyjne mają jeszcze inne problemy do załatwienia. Nam się wydaje, że w pierwszym rzędzie jest problem PRZEBUDOWANIA PSYCHIKI I MENTALNOŚCI NIEMIECKIEJ. Że należy dać cały wysiłek dla wyniszczenia w Niemczech bardzo silnych tendencyj odwetowych, że musi się walczyć BEZWZGLĘDNIE z hitleryzmem, który tkwi głęboko w masach niemieckich, że trzeba poświęcić wiele czasu i dobrej woli dla wychowania nowego pokolenia w duchu pokoju i postępu, że trzeba zniszczyć rasizm jako podstawę myślenia i działania w Niemczech, że wreszcie trzeba Niemców przekonać do demokracji. Ale nie tak na niemiecki sposób. Ale normalnie. Nie przy pomocy sztucznej i śmiesznej denazyfikacji, robionej rękoma wczorajszych hitlerowców.

Na groźby istnieje doraźne, kosztowne wprawdzie, ale skuteczne lekarstwo. Niemcy przekonali się o tym w końcu ostatniej wojny. Mit o wojnie rozgrywającej się poza niemiecką ziemią, wziął w łeb. Ale w łeb nie wzięła jeszcze niestety, niemiecka pewność siebie i niemiecki imperializm. To musi być wyleczone, ale pomoc żywnościowa nie jest jedynym, skutecznym lekarstwem.

Gdy w niedzielę jedziemy do Kolumny...

Miasto w lesie pod Łodzią

Historia osiedla letniskowego zbudowanego wysiłkiem działkowiczów

Wśród wysokopiennych lasów sosnowych, przeciętych z jednej strony wstęgą toru kolei kaliskiej, a z drugiej starannie utrzymaną szosą, leży podmiejskie osiedle Las-Kolumna.

HISTORIA POWSTANIA OSIEDLA.

Przed ćwierćwieczem szumiał bór dokoła małych folwarków, tworzących rozległe dobra Łask, własność rodziny Szwejcerów. W 1926-ym roku ówczesny właściciel zmuszony warunkami gospodarczymi, rozparcelował część lasów, sprzedając utworzone działka na dogodnych warunkach ratalnych.

Ideą przewodnią parcelacji było danie możności nabycia działek, celem stworzenia sobie własnego dachu nad głową, różnego rodzaju pracownikom, tłoczącym się w przeludnionych niezdrowych miastach.

Najenergiczniejszym propagatorem rozsądnego planu był inż. W. Minkiewicz, który też z grupą działkowiczów utworzył Towarzystwo Miłośników Kolumny i jako jego prezes przyczynił się wielce do rozwoju osiedla. Wzorowy porządek na wytyczonych przez najlepszych urbanistów ulicach, asfaltowe chodniki w centrum, obsadzone drzewami ozdobnymi place i ulice, otoczenie działek siatkami drucianymi, z poza których nęciły oko róże i różnobarwne kwiaty na klombach — to wszystko było w dużej mierze dziełem T.M.K. z jego prezesem na czele.

Nie na staraniach o ład i estetykę wyczerpywały się prace Towarzystwa. Wkrótce Kolumna otrzymuje przystanek kolejowy, agencję pocztową i wreszcie koronę wszystkich trudów T.M.K. — własną elektrownię. Wszystko to dzięki niespożytej energii, umiejętności przewidywania i przekonywania działkowiczów o społecznych korzyściach zbiorowej działalności. Wszelkie inwestycje, zrobione zostały własnym kosztem posiadaczy działek, zarówno budynki i urządzenia stacyjne, jak urządzenia poczty i wybudowanie elektrowni.

KOLUMNA POD OKUPACJĄ.

Pijane łatwym zwycięstwem żołdactwo niemieckie zalało kraj cały. Kolumna, jak inne ośrodki, stała się pastwą grabieży, swawoli i zbrodni.

Po wysiedleniu miejscowej ludności, prócz dozorców, potrzebnych im do pracy koło domów, ogłoszone zostało, że Kolumna jest obozem zamkniętym dla ludności repatriowanej, rzekomo niemieckiej, która też została skazana na „wędrówkę ludów" w celach, wiadomych tylko twórcy systemu poszukiwania „lebensraumu".

Niemcy zburzyli polską szkołę murowaną, wyprowadzoną już pod dach, a z otrzymanych w ten sposób materiałów wznieśli dwa szpetne budynki, acz dobrze wyposażone, kuchnię - kantynę i kino. Nawet krzyż, stojący na rynku posłużył im za budulec, jak również materiał z innych budynków.

PANICZNA UCIECZKA NIEMCÓW.

Wieść o klęsce Niemców spadła, jak grom, na zasiedziałych, zdawało się, na stałe strażników obozu. Natychmiast po ich panicznej ucieczce napływowa i okoliczna ludność rozpoczęła „szabrowanie" porzuconych domów i częstokroć bogato zaopatrzonych i urządzonych wnętrz przez przedwojennych właścicieli.

Zostały też rozkradzione zapasy niemieckie w kantynie i składach. Pochodziły z rabunku i uległy temu samemu losowi. Nim prawi właściciele zdążyli wrócić, mienie ich zostało zrabowane częściowo lub w całości.

Swawola trwała długo. Domy zostały zdewastowane w potworny sposób, świecąc oczodołami wyrwanych okien, drzwi, siatki i słupy, nawet posadzki zostały „rozszabrowane". Ktoś chyba ponosi za to odpowiedzialność?

Korzystając z pozostawionych urządzeń, Kolumna została przeznaczona na punkt repatriacyjny z ziem wschodnich. Repatrianci, widocznie pozbawieni odpowiedniego kierownictwa, przebywając nazbyt długo, w niemałym stopniu przyczynili się do spustoszenia Kolumny.

ODBUDOWA KOLUMNY

Obecnie jest już inaczej w Kolumnie. Działalność P.U.R. z konieczności się skończy, jak skończyć się wreszcie musi wędrówka ludności w kraju osiadłym. Pozostanie Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, ambulatorium i inne pożyteczne urządzenia, z których korzystać będzie mogła ludność okoliczna. Już w roku ub. niektóre wille zostały oddane związkom zawodowym i innym pokrewnym instytucjom, które odremontowały je na koszt własny i zamieniły je na Domy Wypoczynkowe dla swych członków.

Napływ letników jest już też przedwojenny, tylko brak domów, których właściciele dopiero szukają środków na ich odremontowanie po bezmyślnym ich zdewastowaniu.

Kolumna się odbudowuje i odciąży może wkrótce przeludnione miasto. Być może po przezwyciężeniu dzisiejszych trudności budowlanych, wzorem Kolumny powstaną w następnych dziesięcioleciach podobne jej miasta-lasy i miasta-ogrody. Próby, robione przed wojną, kiedy pod samą Warszawą powstawały liczne osiedla, zasługują na podjęcie ich na nowo. Zyska na tym napewno zdrowie ludności, osiedlającej sęi poza miastem.

Stanisława Woszczyńska.

Mięso na karty kat. I. R.

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi, podaje do wiadomości, że w sklepach rzeźniczych włączonych do Miejskiej Sieci Rozdzielczej w dniu 29, 30 i 31 maja będzie wydawane mięso świeże (rąbanka) w ilości 0,70 kg. na odcinek 28 z kart Kat. I.R. z m-ca maja br. w cenie 4,50 zł. za porcję.

Jednocześnie Wydział Aprowizacji zaznacza, że mięso to należy pobierać w sklepach w których były rejestrowane kartki I-ej kat. z m-ca maja. Komunikat powyższy nie dotyczy kart R.C.A. (Rejonowa Centrala Aprowizacyjna).

Szycie obuwia i reparacja

Nowy maksymalny cennik ustalony przez komisję

(t). Na ostatnim swym posiedzeniu Społeczna Komisja Kontroli Cen w Łodzi ustaliła nowy cennik, obowiązujący wszystkie warsztaty szewckie.

Cennik ten wygląda następująco:

1) wykonanie 1 pary półbutów zwykłych męskich, szpilkowych z powierzonego materiału — zł. 1.950.

2) wykonanie 1 pary czółenek damskich głębszych, szpilkowych — zł. 1.800.

3) wykonanie 1 pary półbutów męskich, o podwójnych wierzchach, podwójnych spodach i uszytych po norwesku t. zw. „Tyrolki" — zł. 2,700.

4) wykonanie 1 pary półbutów damskich „Tyrolek" — zł. 2,400.

5) wykonanie 1 pary damskich półbutów t. zw. „korków" — zł. 2,400.

6) reparacja 1 pary męskiego obuwia — zelowanie szpilkowe i przybicie obcasów — zł. 300, zelowanie szyte i przybicie obcasów — zł. 400, przybicie samych obcasów — zł. 100.

7) reparacja 1 pary obuwia damskiego lub dziecinnego — zelowanie szpilkowe i przybicie obcasów — zł. 225, zelowanie szyte i obcasy — zł. 300, przybicie obcasów — zł. 75.

Cennik ten musi być wywieszony na widocznym miejscu w warsztacie.

Lepsze gatunki tytoniu polskiej produkcji

W ubiegłym roku plantatorzy Polskiego Monopolu Tytoniowego obsiali 12 tys. ha tytoniu. W tym roku obsieją tylko o 2,5 tys. ha więcej, ale za to uprawa będzie intensywniejsza. W roku ubiegłym zebraliśmy 11,5 mil. kg tytoniu, w tym roku *zbierzemy aż 17 mil. kg.*

W zeszłym roku sialiśmy dużo gatunków kiepskich: Kentucky i machorki. W tym roku siać będziemy przeważnie tylko gatunki najszlachetniejsze — jasno-złotą Virginię. Jedynie na pewnych odcinkach kraju, jak na Pomorzu i w kieleckim, gdzie szlachetna Virginia nie udaje się, siejemy trochę machorki i Kentucky.

Tytoń krajowy zaspokoi w 3/4 całe nasze spożycie wewnętrzne. Sprowadzimy tak, jak w roku ubiegłym, najlepsze gatunki macedońskich tytoni, które będą w odpowiedniej domieszce udoskonalać smak papierosów.

Życie partyjne PPS

Wydział Kobiecy przy WK PPS przypomina, że w dniu dzisiejszym na kursię społeczno - politycznym wygłoszą referaty: tow. poseł Kowalski Jan — „Historia Spółdzielcza", tow. prof. Fröhlich Robert — „Problemy Oświaty Robotniczej".

Dyskusja i ścisłość

W „Głosie Ludu" z dnia 25 maja r.b. w rubryce „Na Marginesie", tow. Werfel wraca do zagadnień dyskusji na tematy gospodarcze. Dyskusja jest ciekawa i pożyteczna, szczególnie od chwili, gdy weszła na tory, na których „ekonomia szlagwortowa" nie popłaca.

Tu ograniczymy się tylko do jednej uwagi. Otóż nie ma żadnego sensu dyskutować samemu z sobą, t.j. przypisywać drugiej stronie to, czego nie powiedziała i nie myśli — i z tak zniekształconą tezą podejmować polemikę. Tow. Surzycki w zaatakowanym przez tow. Werfla artykule: 1) wypowiedział się nie za oddaniem spółdzielczości monopolu w państwowym skupie zboża, lecz za pełnym wykorzystaniem dla tego celu — istniejącego aparatu spółdzielczego; 2) wypowiedział się nie przeciw rozszerzeniu agend Funduszu Aprowizacyjnego, lecz przeciw monopolowi w zakresie skupu zboża dla nowego państwowego aparatu handlowego, działającego pod kierownictwem dysponowanego przez resort przemysłu i handlu Funduszu Aprowizacyjnego; 3) domagał się nie odrzucenia doświadczeń aparatu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w zakersie kontroli cen, lecz odrzucenia jednostronnego monopolu tego resortu. Wszystko lub prawie wszystko, o czym tow. Surzycki pisał, znalazło mniej lub więcej wyraz w znanych uchwałach Rady Ministrów. I nie mogło być inaczej, skoro tow. Surzycki pisał w centralnym organie PPS, a projekty wniosków na Radę Ministrów zostały między PPS i PPR uzgodnione.

Kto nie wierzy, niech przeczyta uważnie artykuł tow. Surzyckiego zamiast notatki tow. Werfla. A skoro nasze partie na najbliższy okres czasu poglądy w tym zakresie uzgodniły i teraz wzsystko będzie zależało od wykonania, a nie od dyskusji — to po co przypominać, kto tu naprawdę i za jakim był z początku monopolem.

Tow. Werfel niepotrzebnie również *obruszył się na 8-wierszowa* wzmiankę o potrzebie usprawnienia prac Samopomocy Chłopskiej. Niepotrzebnie protestuje przeciw nieśmiałej radzie tow. Surzyckiego w tym zakresie i niepotrzebnie pyta, dlaczego milczy się o innych organizacjach spółdzielczych. Wcale się nie milczy. Bije się w nie, jak w bęben, przy każdej sposobności, każdą drogą i każdą boczną ścieżką, nie bacząc na obiektywizm, na liczby, na fakty. Niech tow. Werfel zajrzy do protokółów sejmowych. Niech posłucha radia, niech poczyta prasę. Także organ przez siebie redagowany. I niech porówna 8 wierszy tow. Surzyckiego z tymi dziesiątkami tysięcy wierszy, poświęconymi bezpośrednim — lub pośrednim — atakom na „Społem".

„Dzieje Najnowsze"

Instytut Pamięci Narodowej rozpoczął wydawanie czasopisma, poświęconego najnowszej historii Polski, pod tytułem: „Dzieje Najnowsze". Zeszyt pierwszy, tom I-szy, za miesiąc styczeń-marzec 1947, ukazał się na półkach księgarskich. Redaktorem czasopisma jest historyk ruchów robotniczych tow. Dr. Stanisław Płoski.

Przed rokiem 1939 wychodziły dwa czasopisma: „Niepodległość" publikująca opracowania i materiały do historii ruchu niepodległościowego w latach 1864 — 1918 i „Kronika ruchu rewolucyjnego w Polsce", zajmująca się historią socjalizmu polskiego w tym samym czasie. Ponieważ ruch socjalistyczny w znacznej mierze pokrywał się z ruchem niepodległościowym, przeto tematyka obu z tych czasopism silnie się wzajemnie zazębiała. Trzeba podkreślić, że redaktorem „Niepodległości" był tow. Wasilewski, a „Kroniki" tow. Adam Próchnik.

Wojna przerwała życie obu tym pismom, a brak odczuwało się znacznie w dniach trzeciej niepodległości. Brakowi temu zadość czyni nowe pismo „Dzieje Najnowsze", które według słów tow. Płoskiego obejmie swym zasięgiem okres od roku 1864 do 1945, a więc dobę po powstaniowa, dwudziestolecie dziejów Polski niepodległej, oraz drugą wojnę światową, a zwłaszcza okupację niemiecką w Polsce i walkę z nią narodu polskiego".

Pismo otwiera artykuł Henryka Wereszyckiego „O problematykę najnowszej historii Polski", stwierdzając konieczność badania dziejów najnowszych, aby wykorzystać zdobyte doświadczenie historyczne, aby stworzyć nowy pogląd na istotne problemy przeszłości. Na temat ten toczyła się swego czasu dyskusja na łamach „Niepodległości", którą Wereszycki referuje w swym artykule. Niektórzy historycy przeciwstawiali się pracom nad badaniami, ostatnich bodaj lat, ciepłych jeszcze czynem, wskazując na brak dystansu, pozwalającego na obiektywizm. Słusznie odpowiadał tow. Próchnik: „Nic względniejszego jak pojęcie obiektywizmu. Jesteśmy zawsze skłonni uważać za obiektywne to, co najlepiej odpowiada naszym poglądom". Następnie zastanawiając się nad zagadnieniem dystansu podkreślał, że nie tyle odległość czasu od badanych faktów historycznych, co ich związek z chwilą bieżącą — jest decydujcy. Odsuwa od swego warsztatu, jako historyk czasów najnowszych, zagadnienia winy czy zasługi, wystarczy — powiada Próchnik — badać pewne procesy i zjawiska historyczne.

Henryk Wereszycki, zgadzając się z tow. Próchnikiem podkreśla szczególnie ważny dla naszych czasów moment zniszczenia nam źródeł przez hitlerowców. Opracowania dziś muszą w niejednym zastąpić nam źródła, albo spowodować ich powstanie. „W czasach nowszych zawsze tak bywało, iż pisanie historii na gorąco rozpoczynało polemikę, która dla następnego pokolenia historyków była najcenniejszym źródłem.„ Nie troszcząc się więc niejako o sukces, należy zabrać się od razu do pisania historii ostatniego ćwierćwiecza. Oczywiście jest masa zagadnień niezmiernie drażliwych, ale trzeba sobie odrazu powiedzieć, że nic nie pomoże ich przemilczanie. Przeciwnie, tylko zaszkodzi".

W pracach zamieszczonych w „Dziejach Najnowszych" uwidacznia się już z grubsza przyszły podział prac, omawiając dzieje do 1919 r., okres dwudziestolecia 1919 — 1939, oraz okres 1939 — 45.

Do pierwszego okresu należą: I-szy artykuł tow. Adama Próchnika „Lata szkolne i studenckie Ludwika Waryńskiego", odnaleziony jako początek nieukończonej przez Próchnika monografii o twórcy „Proletariatu". Stanowi on zamkniętą całość, dotyczącą najmniej znanego okresu życia Waryńskiego. Próchnik pragnął wypełnić lukę, jaką stanowi brak monografii o Waryńskim w polskim ruchu socjalistycznym. Przedwczesna śmierć nie pozwoliła na opracowanie całości.

Adolf Kiełza w relacji: „Mój udział w pracy Związku Robotników Polskich" podaje garść wartościowych wspomnień z okresu lat 1889—1893, do chwili powstania Polskiej Partii Socjalistycznej pod zaborem rosyjskim. „Związek Robotników Polskich" przeciwstawiał terrorystycznej taktyce drugiego „Proletariatu" walkę o polepszenie bytu materialnego rzesz robotniczych i pracę nad pogłębieniem ich siły i świadomości klasowej.

W dokumentach ogłoszono kilka listów Jana Strożeckiego do Kazimierza Pietkiewicza, pisanych na Syberii w latach 1897 — 1900. Ciekawie i żywo obrazują nam one życie pionierów socjalizmu, karnie osadzonych w tajgach syberyjskich. Listy poprzedzone zostały życiorysem Strożeckiego, po raz pierwszy w historii naszego ruchu opracowanym przez Janusza Durko, oraz wspomnieniami Marii Abramowiczowej, żony Mariana Abramowicza o wspólnej „drodze na zesłanie" jaką odbyli ci działacze socjalistyczni w roku 1897.

Drugi okres historii najnowszej Polski reprezentuje artykuł tow. Henryka Jabłońskiego „Z dziejów obozu legionowo - peowiackiego". Na podtsawie analizy składu osobowego Legionów Piłsudskiego i POW stwierdza tow. Jabłoński nikły udział mas robotniczych i chłopskich w tych formacjach. Np. Łódź robotnicza w POW, w obliczu zbliżającego się przewrotu, w październiku 1918 roku, reprezentowana była przez 36 osób, a cały okręg łódzki (z powiatami) liczył 822 osoby. Bazę obozu legionowo - peowiackiego stanowili inteligenci ze sfer burżuazyjnych, rzemiosło, drobno-mieszczaństwo. Stąd anty robotnicze nastawienie tego obozu w latach następnych, a przychylne ustosunkowanie się do dyktatury faszystowskiej". Bliskoś polityczna obozu legionowo-peowiackiego i Narodowej Demokracji — mówi tow. Jabłoński — która stała się dla wielu ludzi w Polsce zrozumiała dopiero w drugiej połowie rządów tego obozu, już wyraźnie akcentowana w poufnych pismach peowiackich w lecie 1918 r., co dokumentuje wyjątkami z tych pism na podstawie akt archiwalnych.

Życie polskie w latach hitlerowskiej okupacji znajduje swe odzwierciedlenie we wnikliwym omówieniu przez Witolda Kulę trzech prac: K. Wyki: „Gospodarka wyłączona", M. Pośpieszalskiego: „Polska pod niemieckim prawem" i W. Jastrzębskiego: „Gospodarka niemiecka w Polsce w 1939 — 1944".

Wanda Kiedrzyńska czyni „Przegląd wspomnień z obozów i więzień hitlerowskich", wszystkie one bowiem składają się na olbrzymi akt oskarżenia w wielkim procesie historycznym, którego Norymberga jest tylko fragmentem. Wspomnienia te są dokumentami historycznymi, a obok tego wypełnieniem obowiązku tych, co przeżyli, w stosunku do zmarłych w obozie.

Uzupełnieniem pracy Kiedrzyńskiej jest bibliografia wydawnictw, omawiających więzienia i obozy niemieckie.

Trzeba wyrazić redakcji słowo uznania. Pierwszy zeszyt „Dziejów Najnowszych" czyta się z niesłabnącym zainteresowaniem. Tak czytać go będzie inteligent jak robotnik i chłop; polityk i ekonomista; działacz oświatowy jak i historyk, tak czytać go będzie każdy, kto uniósł głowę z mroków tego średniowiecza, jakim był hitleryzm w czasach najnowszych.

Eugeniusz Ajnenkiel

Tajemnice kuluarów waszyngtońskiego Kapitolu

Cynizm i naiwność

panują wszechwładnie w kraju polityki dolarowej

Zorganizowany system nacisku i korupcji w parlamencie USA

W żadnym chyba państwie sieć „kuluarowych wpływów" nie rozrosła się w **tak zorganizowany system, jak w Stanach Zjednoczonych.** System mniej czy więcej jawny, dający szerokie pole do „pracy" i zarobku setkom faktorów i agentów, których zadaniem jest omotanie i skłonienie posłów i senatorów do obrony interesów grup przemysłowych, zawodowych i społecznych.

Tajemnice tych machinacji za kulisami Kongresu parlamentu w Waszyngtonie zostały teraz częściowo ujawnione, dzięki niedawno uchwalonej nowej ustawie („Lobby ing Act"). Konferencjach kuluarowych... Ustawa ta rzuca ciekawe światło **na cynizm i naiwność, panujące w kraju polityki dolarowej.**

Na zasadzie „Lobby ing Act", każda osoba, która za wynagrodzeniem stara się uzyskać wpływ na uchwalenie, lub obalenie jakiejś ustawy przez Kongres USA — musi zarejestrować się u dyrektora Izby Reprezentantów i u sekretarza Senatu.

Znaczy to poprostu, że zawód agenta machinacji kuluarowych **jest uznany i zarejestrowany.**

Tego rodzaju ustawa może wydawać się czymś niesłychanym, ale widocznie kongres amerykański uznał, **że przyczyni się ona do pewnego oczyszczenia zbyt już zabagnionej atmosfery kuluarowej.**

PARLAMENTARNI SPECJALIŚCI

W dotychczasowej rejestracji „ujawniło się" **dwustu kilkudziesięciu specjalistów,** zresztą bardzo szanownych panów, pobierających wysokie pensje od swych mocodawców.

Agenci kuluarowi służą równie dobrze rekinom kapitalistycznym, jak idealistkom z chrześcijańskiej unii abstynenckiej, związkom rolników, lekarzy, hodowców królików, przedsiębiorstwom kolejowym, instytutowi produkcji sardynek i organizacji wszechludzkiego braterstwa... Są to urzędnicy owych organizacji i firm, albo prawnicy, adwokaci, często emerytowani wyżsi urzędnicy państwowi, wykorzystujący osobiste znajomości w sferach parlamentarnych.

SZCZECINA, KRÓLIKI I SZCZĘŚCIE NARODU

Kiedy naprzykład organizacja handlarzy szczeciną pragnie uzyskać subsydium rządowe, agent kuluarowy przedstawia odpowiedni „bill" życzliwemu posłowi organizuje konferencję rzeczoznawców, dostarcza danych statystycznych, wykazujących niesłychane znaczenie szczeciny. Od czasu do czasu zagra z tym lub owym posłem w golfa, lub pokera, zorganizuje dla senatorów przyjemny wyjazd na week-end, aby ich wyrwać z nudnego Waszyngtonu... I tak, krok za krokiem, przy staraniach i zabiegach zręcznego faktora, interesy szczecinowe okażą się dobrodziejstwem dla narodu i subwencja będzie przyznana w końcu przez Kongres.

Hodowcy królików angorskich mieli swego agenta, Dickinsona, który potrafił wzruszyć posłów i senatorów sprawą rozrodczości amerykańskich królików do tego stopnia, że uchwalili odpowiednio wysokie cło ochronne.

CHWYTY SPRYTNYCH AGENTÓW

Jednym z weteranów interwencji kuluarowej w Waszyngtonie jest sławny O'Neal, przedstawiciel Związku rolników amerykańskich. Zna on świetnie wszystkich posłów, jest elegancki i wymowny, a reprezentując potęgę 600.000 rolników, pozwala sobie skakać do oczu posłom, a innym razem poucza ich łagodnie, niby sztubaków.

Agent hodowców bydła z Texasu, Montagne, czaruje parlamentarzystów swą serdecznością i osobistymi uprzejmościami. Z wielu senatorami i posłami jest „na ty". To pomaga mu w utrzymaniu wysokich cen na mięso, jak tego życzą sobie jego mocodawcy.

W kuluarach Kapitolu kręcą się różnego rodzaju pomocnicy i pośrednicy, damy „z towarzystwa", ułatwiające znajomości i spotkania na cocktail-party, cały tłum pasożytów, robiących interesy uboczne na interesach wielkiego kapitału i przemysłu.

(Ks.)

Zatarg o miny

Do trybunału międzynarodowego w Hadze została wniesiona skarga W. Brytanii przeciw rządowi Albanii w sprawie zaminowania cieśniny Korfu.

Wiadomość o wpłynięciu tej skargi została zakomunikowana rządowi albańskiemu.

Jubileusz Społeczniczki

50 lat pracy prof. Heleny Radlińskiej

W Łodzi obchodzono uroczyście 50-lecie pracy społecznej, naukowej i pedagogicznej prof. Pedagogiki Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego Heleny Radlińskiej.

Jubilatka urodziła się i wychowała w Warszawie. Po ukończeniu szkoły średniej w r. 1895 wstąpiła na tajne kursy pedagogiczne, studiując jednocześnie pod kierunkiem prof. Korzona — historię. W czasie studiów brała udział w tajnej akcji oświatowej w środowiskach robotniczych i wiejskich.

W roku 1905 należała do organizatorów strajku szkolnego. Działalność polityczna w szeregach Polskiej Partii Socjalistycznej doprowadziła prof. Radlińską do zesłania jej na Syberię. Po ucieczce stamtąd, ukończyła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, zajmując się jednocześnie pracą społeczną i oświatową. Od roku 1913 brała żywy udział w przygotowaniach do walki zbrojnej, na odcinku oświaty żołnierza.

Po powstaniu Państwa Polskiego, współpracowała z Ministerstwem WR i OP, organizowała odczyty i wykładała na licznych kursach metodycznych dla nauczycieli — instruktorów oświatowych, robotniczych i wiejskich. Jednocześnie prowadziła pracę oświatową na terenie wiejskim, m. in. z ramienia Centr. Związku Kółek Rolniczych.

W roku 1928 powierzono jej pierwszą w Polsce katedrę Historii Oświaty Pozaszkolnej. W r. 1926 prof. Radlińska zorganizowała Studium Pracy Społeczno-Oświatowej przy Wolnej Wszechnicy w Warszawie.

Swoją nieustanną pracę pedagogiczną i instruktorską łączyła prof. Radlińska z działalnością naukową i pisarską. Działalność ta szła w kierunkach: tworzenia i czuwania nad powstawaniem właściwej literatury popularnej, jako też prowadzenia prac z zakresu pedagogiki, kultury, książki i czytelnictwa. Bibliografia prac, prof. Radlińskiej, zawiera wielką ilość pozycji.

Wybitna indywidualność prof. Radlińskiej, jej gorące zainteresowanie się młodzieżą i oddanie pracy społecznej, gromadziły wokół niej i gromadzą nadal coraz liczniejsze zastępy uczni, współpracowników i realizatorów tworzonych przez nią zawsze żywych i aktualnych koncepcji dobrze pojętej służby społecznej.

Odgłosy ze świata

Konferencje przez telefon

BUDAPESZTEŃSKIE Towarzystwo Telefoniczne utrzymuje pewien rodzaj obsługi, który winien być naśladowany przez wszystkie większe miasta.

Przypuśćmy, że ktoś idzie z grupą znajomych do kina i gubi się w tłoku. Albo umawia się na rogu ulicy z przyjaciółką, a nagle zaczyna się taka ulewa, że nie może absolutnie stać na dworze i musi schronić się do bramy, tracąc w ten sposób możność porozumienia się z nią. Lub ma się spotkać z przyjaciółmi w restauracji, ale przez omyłkę idzie do innego lokalu.

Jeśli tego rodzaju wypadek wydarzy się komuś w Budapeszcie, to wystarczy podnieść słuchawkę telefoniczną, nakręcić dany numer, podać swe nazwisko i zostawić odpowiednie polecenie. Wszyscy w Budapeszcie korzytsają z tego udogodnienia i napewno zaniepokojeni przyjaciele lub znajomi zadzwonią na stację, by w ten sposób nawiązać kontakt z „zaginionym".

Poza tym w Budapeszcie istnieje jeszcze jedno ułatwienie telefoniczne, t. zw. „Linia Konferencyjna", z której może korzystać jednocześnie kilka osób. System ten jest nadzwyczaj użyteczny jeśli chodzi np. o jakieś konferencje, których członkowie obradują w różnych miejscach, a w każdej chwili mogą zbiorowo uzgodnić wszelkie punkty sporne. Prywatne osoby bardzo rzadko korzystają z tej linii dla prowadzenia zwykłych rozmów towarzyskich, gdyż używanie „Linii Konferencyjnej" jest bardzo kosztowne.

Żebracy z Szanghaju

PODCZAS okupacji Szanghaj wyzbył się między innymi swych żebraków, z których słynęło miasto. Nie wiadomo, co się z nimi stało, ale w każdym razie makabryczne figury zniknęły z ulic miasta. Żebracy szanghajscy to nie byli zwykli, wielkomiejscy żebracy. Natrętność ich przybierała niekiedy formy wprost agresywne, a pozory były tak dramatyczne, iż przechodnie omijali niektóre ulice, na których wiadomo było, że spotka się mężczyznę, leżącego sztywno, jak trup wpoprzek chodnika z kręcącym się dokoła małym chłopcem, zawodzącym wniebogłosy i usiłującym w ten sposób wzbudzić litość przechodniów — lub kobietę, ogryzającą korę ulicznych drzew, i rzucającą błędne spojrzenia na przechodniów. Zniknęli również „patroni" żebraków, zatrudniający całą armię nieletnich dzieci.

Z Filharmonii

XXX koncert symfoniczny

B. Matulewicz — T. Kiesewetter

Uwertura do opery „Wolny strzelec" Webera, koncert fortepianowy c-moll Beethovena i IV-ta symfonia Czajkowskiego — złożyły się na program XXX Koncertu Symfonicznego Filharmonii.

Muzyka „Wolnego strzelca" nie była już obca nawet twórcy „Dziadów" Wileńskich, a mimo to działa ona po dziś dzień swoją świeżością i urokiem romantycznym. Zwłaszcza pełna nastrojów uwertura należy wciąż do żelaznego repertuaru największych kapelmistrzów.

Koncert fortepianowy c-moll Beethovena jest pierwszym z serii żywych koncertów tego mistrza. Jako 37-me dzieło z ogólnej liczby 138 opusów, nie jest jeszcze całkowicie wolne od wpływu Mozarta, ale przejawia się już w nim wyraźnie beethovenowskie oblicze, zarówno w stylu faktury, jak i w charakterze duchowej treści.

IV-ta symfonia Czajkowskiego jest więcej czteroczęściową suitą, niż symfonią — i nie przestaje być nią, pomimo wprowadzenia do części ostatniej wstępnego tematu z części pierwszej. Strukturę symfoniczną tego dzieła trudno byłoby zrozumieć na podstawie tylko czysto logicznej analizy. Na szczęście, posiadamy dokładny komentarz, pióra samego kompozytora, który nam wyjaśnia jego intencje twórcze. Komentarz ten świadczy, jak głęboko tkwiły koncepcje symfoniczne Czajkowskiego w programowości. Nie miejsce tutaj rozwodzić się na ten temat, choć są to sprawy bardzo ciekawe. Niezależnie jednak od budowy formalnej, obfituje IV symfonia w taką ilość pięknej i interesującej muzyki, że słucha się jej zawsze z zajęciem. Jest to muzyka ogromnie oryginalna i bardzo rosyjska. Dlatego może na Zachodzie uchodzi za mniej zrozumiałą od innych kompozycji Czajkowskiego.

Wykonawczynią koncertu Beethovena była znana nam już młoda utalentowana pianistka Bożena Matulewicz. Przed paroma tygodniami pisałem o jej recitalu w Konserwatorium. Pierwszy raz usłyszeliśmy ją grającą z orkiestrą. Próba taka jest dla każdego młodego wirtuoza dużym przeżyciem. Przeżyciem nie tylko emocjonalnym, ale i, powiedziałbym akustycznym. Do grania z towarzyszeniem orkiestry trzeba się przyzwyczaić i dostroić dynamicznie. Z przyjemnością stwierdzić należy, że z próby tej Bożena Matulewicz wyszła obronną ręką. W grze jej wyczuwało się z początku pewne skrępowanie, które jednak ustąpiło dość szybko, dzięki sprawności technicznej, która pozwala pianistce panować zarówno nad nerwami, jak i nad samą interpretacją. W sposobie gry Bożeny Matulewicz za mało jeszcze jest koncertowości, w sensie przeciwstawnym do kameralności. Gra z orkiestrą i w wielkiej sali wymaga silniejszego natężenia tonu. Nie osiągnie się tego przez forsowanie pedału! Bożena Matulewicz jest jednak rasową pianistką i niewątpliwie wkrótce pokona i te trudności, gdyż nie brak jej warunków po temu. Zalecić by tylko należało większą powściągliwość w posługiwaniu się pedałem, bez której zaciera się rysunek figuracyjny i jasność pasaży, a w akordach i bardziej forsownych pochodach oktawowych odbija się na precyzji brzmienia. Poza stroną techniczną, dobrze i wszechstronnie opanowaną, doszedł w interpretacji Bożeny Matulewicz do głosu i młody Beethoven, z charakterystycznym dla niego w tym okresie patosem i humorem. W naddatku usłyszeliśmy kompozycje Scarlattiego i Debussy, wykonane z wdziękiem i poczuciem stylu.

Orkiestrą muzykalnie i z przejęciem się dyrygował Tomasz Kiesewetter. Interpretacja symfonii Czajkowskiego była zajmująca, miała swój charakter i polot. Najładniej pod względem brzmienia wypadły części druga i trzecia. Część czwarta za wcześnie nabrała maksimum natężenia, dlatego samo zakończenie wypadło już nieco hałaśliwie.

St. Woyna - Gwiaździński.

Rejestracja kart na mleko

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi, podaje do wiadomości, że karty na mleko z m-ca czerwca „Dz. 3" normalne, z nadrukiem R.C.A. oraz Ministerstwa Komunikacji dla dzieci do jednego roku życia należy rejestrować za okazaniem metryki urodzenia tylko w dziesięciu Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Natomiast karty „Dz. 3" dla dzieci powyżej 1-go roku życia normalne, z nadrukiem R.C.A. oraz Ministerstwa Komunikacji i karty „M" dla chorych) należy rejestrować w punktach rodzielczych mleka.

Jutro rozpoczynają się

wybory pełnomocników PSS w Łodzi

Lokal zebrania dzieln.	Nr Nr i adresy sklepów
Gimn. Miejskie Męskie Sienkiewicza 46	102 — Sienkiewicza 34
	140 — Sienkiewicza 67
	144 — Sienkiewicza 56
Szkoła Pow. Nr 64 Milionowa 25	109 — Senatorska 34
	13 — Senatorska 20
	12 — Napiórkowskiego 77
Szkoła Pow. Nr 41 ul. Kątna 17	21 —Kątna 32
	271 — Kątna 24
	504 — Kątna 20/22
11-go Listopada 27 Szkoła Pow. Nr 3	28 — Pomorska 6
Szkoła Pow. Nr 82 Boczna 5	122 — Radwańska 19
	174 — Piotrkowska 228
	52 — Radwańska 31
	532 — Wólczańska 206/8
Szkoła Pow. Nr 75 Kilińskiego 141	9 — Abramowskiego 36
	59 — Abramowskiego 14
	16 — Kilińskiego 160
	46 — Kilińskiego 153
Dom Kultury Przędzalniana 66	146 — Przędzalniana 62
	64 — Tymienieckiego 52
	501 — Ks. Młyn 14
	505 — Przędzalniana 71
Szkoła Pow. Nr 69 Czerwona 8	23 — Felsztyńskiego 12
	530 — Kątna 6/8
	142 — Felsztyńskiego 21
	154 — Różyckiego 13
Szkoła Pow. Nr 15 1-go Maja 87	38 — Pogonowskiego 21
	7 — 11-go Listopada 86
	20 — Żeligowskiego 13
	121 — Żeligowskiego 42
Szkoła Pow. Nr 83 Podmiejska 21	2 — Rzgowska 59
	8 — Lokatorska 11
	188 — Rzgowska 37
	18 — Rzgowska 34
Szkoła Pow. Nr 9 Wapienna 15	58 — Srebrzyńska 91
	126 — Perla 9
	37 — Perla 5

Pączątek zebrań punktualnie o godz. 18 min. 15. Bliższych informacji należy zasięgać w odpowiednich sklepach P.S.S.

SPORT

I poco taka reklama...

Robotnicy Francji remisują

w meczu z reprezentacją Włókniarzy 1:1 (0:1)

Od soboty Łódź zalepiona była olbrzymimi afiszami zapowiadającymi wczorajszy mecz. Tekst afiszów skomponowany został w sposób wysoce oryginalny, i powiedzmy to szczerze — conajmniej niewłaściwy. „Pierwsze międzypaństwowe zawody piłkarskie **Polska — Francja**“ głosił pretensjonalny afisz. Maleńkimi, ledwie dostrzegalnymi literkami umieszczono objaśnienie, że pod nazwą Francja kryje się reprezentacja robotnicza, a Polskę reprezentować miała reprezentacja Związku Włókniarzy.

W sporcie należy przestrzegać zasady fair play. W tym wypadku o niej zapomniano. Wymogi reklamowe są dość istotnym względem, trudno jednak zrozumieć czemu tak poważna instytucja ucieka się do... nieścisłości.

PRZESADNA GORLIWOŚĆ?...

Gdyby starano się przy tym poinformować opinię sportową o co chodzi przy tym spotkaniu, jaki jest jego sens i cel, moglibyśmy szczególny układ graficzny afisza położyć na karb... przesadnej gorliwości drukarni względnie korektora. Niestety nie dostrzegliśmy wysiłków w celu sprostowania owej nieścisłości.

Było by nam bardzo przykro, gdyby goście zawieźli do Francji fotografię takiego afisza i reklamowali wczorajszy wynik jako sukces uzyskany **z Polską.** Chyba na te rzeczy ktoś musi u nas zwracać uwagę.

REKLAMA — TO...

Reklama to potęga — głosi slogan. Proszę porównać go ze skutkami w tym konkretnym wypadku.

Te afiszowo-reklamowe sprawy w znacznej mierze obniżyły wartość spotkania, które ostatecznie nie stało na najgorszym poziomie, a nawet było nawet dość interesujące. Szybkie tempo gry, zmieniające się błyskawicznie sytuacje, okresami tworzyły ciekawe optycznie widowisko. I gdyby widownia dokładnie wiedziała jakie drużyny walczą, że chodzi tu o robotników francuskich i ich polskich towarzyszy, wszystko było by w porządku.

NIE LEKCEWAŻYĆ PRZEPISÓW!

Ale skąd miała wiedzieć publiczność, jeżeli nie wiedziały nawet łódzkie władze piłkarskie? Przepisy mówią, że zawodnicy zgłoszeni w PZPN muszą mieć oficjalne zezwolenie na branie udziału we wszelkich zawodach organizacji niezrzeszonych. A Związek Zawodowy Włókniarzy nie jest jednostką zgłoszoną w PZPN. I ŁOZPN-u o meczu nie powiadomił.

I jeszcze jeden szczegół: Przed meczem orkierstra odegrała hymny norodowe Francji i Polski. A więc oprawa istotnie meczu międzypaństwowego.

Wszystko to razem było od początku do końca niewłaściwe. Dziecko w Polsce wie, że amatorski futbol we Francji jest bardzo słabiutki. Jeżeli amatorska reprezentacja robotnicza, jeszcze słabsza, od państwowej, uzyskała w Łodzi wynik remisowy, z drużyną rekomendowaną jako **„Polska“**; nie ulega wątpliwości, że prasa zagraniczna odpowiednio wykorzysta ten, źle o naszym poziomie świadczący rezultat.

KTO UMIE STRZELAĆ?

Sam mecz, jak powiedzieliśmy stał na poziomie dobrej A klasy. Zespół polski przewyższał gości szybkością; ci byli lepiej wyszkoleni technicznie. Tak jak u gospodarzy najlepszym zawodnikiem był lewy obrońca Gadaj, Francuzi mieli swego najlepszego zawodnika w bramkarzu, który wielokrotnie interwieniował bardzo efektownie.

Do przerwy zaznacza się silna przewaga drużyny gospodarzy. Nie wykorzystują oni jednak wielu świetnych sytuacji podbramkowych. również i Francuzi gościli kilka razy pod bramką Polaków, fatalnie strzelając, nie zdołali jednak uzyskać punktu. Bramka dla Włókniarzy padła w 10 min. ze strzału Kołtuniaka.

„Po przerwie w dalszym ciągu inicjatywę mają Włókniarze, bezskutecznie oblegają całymi okresami bramkę przeciwnika. Strzały mijają jednak cel, bądź stają się łupem świetnego bramkarza.

Francuzi z dość przypadkowej sytuacji uzyskują wyrównanie, i dopiero w ostatnich 10 min. gry ruszają do kontrofensywy. Wytrzymali lepiej kondycyjnie ostre tempo, nie potrafili jednak uzyskać zwycięskiej bramki.

Drużyna polska wystąpiła w składzie: Sadowski „Ognisko“ (Łódź), Kamiński (Zjednoczone); Gadaj (Lechia Tomaszów), Zieliński, Tomecki, Studnicki (Sosnowiec), Polanek, Kołtuniak („Len“ — Kamienna Góra) Białkowski; Nowak (Lechia Tomaszów), Sikorski (Zjednoczone).

Sędziował p. Romanowski.

Z bocznej galerii

Radio prosi o reakcję

Zwycięstwo bokserów ŁKS nad Milicyjnym KS z Gdańska i zdobycie przez łodzian tytułu mistrza Polski nie przestaje być tematem rozmów całej sportowej części naszego miasta. Wczorajsze wydanie „Przeglądu Sportowego“ zawierające na czołowym miejscu wiadomość o tym meczu rozchwytywane było przez czytelników.

Po raz pierwszy w historii rozgrywek mistrzostw drużynowych Polski tytuł zdobyła drużyna łódzka. Dotąd supremację dzierżył nieprzerwanie jeden z najstarszych klubów pięściarskich w Polsce — Warta Poznań.

Poznań przestał być twierdzą niezdobytą. Palmę pierwszeństwa przejęła Łódź.

BRAKŁO BILETÓW

W dniu meczu już o godzinie 4-ej po południu trybuny wokół ringu były zapełnione. Frekwencja była tak duża, że w kasach zabrakło biletów. Zdarzyło się również, że ci, którzy nie zastosowali się do zastrzeżeń organizatorów i nie przybyli przed godziną 17.45. nie zostali na boisko wpuszczeni.

PROSIMY O REAKCJĘ!

Na krótko przed rozpoczęciem zawodów, obsługa radiowa, która czuwała nad zainstalowanymi mikrofonami i głośnikami, sprawdzała czy dobrze aparatura funkcjonuje. Red. Szumlewski umieszczony wysoko na trybunie podaje komendę do obsługi technicznej:

— Poproście publiczność, aby nie tłoczyła się przy głośniku, bo go nam zerwie.

Prośba została natychmiast przekazana przez mikrofon.

— Poproście milicję, aby zareagowała, bo przewrócą głośnik — brzmi następne polecenie red. Szumlewskiego.

-- Prosimy też obywateli milicjantów o reakcję — mówi natychmiast młody pracownik techniczny Polskiego Radia.

Publiczność, oczywiście, powitała to wezwanie, huraganem śmiechu.

ŹLE IM IDZIE

Część oficjalna. Na ringu stoją obydwie drużyny. Właśnie zakończył przemówienie powitalne wiceprezes ŁKS p. Konopka. Przemawia imieniem gości p. Kazimierski. Jest wyraźnie speszony i zdenerwowany Stąd — nie zbyt gładko idą uprzejmości kurtuazyjne pod adresem łodzian.

— Z miejsca im źle idzie — komentuje przemówienie gdańszczanina Woźniakiewicz, siedzący tuż za stołem prasowym.

ANI SŁOWA O KWIATACH

Po meczu wieczorem, odbywał się w restauracji „Halka“ bankiet. Goście z Wybrzeża pojechali pociągiem o godzinie 22 do domu. Nastrój był bardzo wesoły, ale wszyscy wykazywali ogromne zmęczenie. Był to rezultat przedmeczowego zdezdenerwowania.

Spotykamy Niewadziła.

— No, panie Władysławie, żona się bardzo ucieszyła z Pana zwycięstwa, — prawda? Dostał Pan piękne kwiaty...

— To nie od żony. Żona była na spacerze w parku. Nie mogła ze zdenerwowania przyjść na mecz.

Nasz „ciężki“ szybko orientuje się, że popełnił nieostrożność.

— Ale niech pan nie pisze o tych kwiatach! — zastrzega nam z uśmiechem.

Więc nie piszemy. Nikt się nie dowie, jakie kwiaty dostał od nieznajomej, Władysław Niewadził.

Piłkarz zmarł po zakończeniu gry

O śmiertelnym wypadku na boisku donosi nam popularny pomocnik drużyny pikarskiej Zjednoczonych — Urban. W czasie minionych Świąt bawił on w Bydgoszczy. W niedziele 25 na meczu piłkarskim Orzeł (Wałcz) —MKS Partyzant (Bydgoszcz), po zakończeniu gry ataku serca dostał zawodnik Partyzanta Edmund Budnik. Mimo zabiegów lekarskich Budnika nie udało się utrzymać przy życiu.

Jak wykazało dochodzenie, tragicznie zmarły piłkarz nie był poddany obowiązkowemu badaniu lekarskiemu. Był on chory od dłuższego czasu na serce, ale nie rezygnował z gry w piłkę.

Wypadek ten jest groźną przestrogą zwłaszcza dla kierowników klubów sportowych, którzy winni poddawać stałej kontroli lekarskiej stan zdrowia wszystkich zawodników.

Dział oficjalny Ł. O. Z. P. N.

Komunikat W G i D Nr 14

1. Przenosi się dotychczas wyznaczone zawody z godz. 11 na godz. 10.30 oraz: godz. 17 na godz. 18 z dnia 1.6.47 r.

2. Przenosi się zawody PTC III — TUR Pabianice z dn. 1.6.47 r. na dz. 30.5.47 r., godz. 18-ta boisko Pabianice.

3. Przenosi się zawody KS Zryw Ozorków — TUR Ozorków z dnia 1.6.47 r. na dz. 31.5.47 r., godz: 18-ta boisko Ozorków:

4. Wyznacza się zawody o mistrzostwo rezerw kl. A jak następuje:

ZZK II — PTC II dn. 1.6.47 r., jako przedmecz zaw. ZZK — Rymer boisko ŁKS,

RTS Widzew II — ŁKS II, dnia 1.6.47 r. godz. 8.30, jako przedmecz Widzew — TUR Tomaszów. boisko WI-MA,

ZZK II — RTS Widzew II. dnia 15.6.47 r. jako przedm. zaw. ZZK—AKS, boisko ŁKS,

Centr. Szk. Ofic. II dnia 15.6.47 r., przedm. Centr. Szk. Ofic. — Concordia, godz. 8.30, boisko ŁKS,

ŁKS II — RTS Widzew II. dn. 29.6.47 r. przedm. zaw. ŁKS — Warta, boisko ŁKS,

ŁKS II — TUR Łódź II, dn. 6.7.47 r. przedm. zaw. ŁKS — Lublinianka, boisko ŁKS,

ZZK II — KP Zjednoczone II, dn. 13.7.47 r. przedm. zaw. ZZK — Grochów. boisko ŁKS, .

ŁKS II — KP Zjednoczone II dn. 27.8.47 r. przedm. zaw. ŁKS — Tęcza, boisko ŁKS.

5. Wyznacza się zawody o mistrzostwo II rundy kl. B.

Grupa II.

Niedziela, dn. 1.6.47 r., boisko Zgierz — godz. 18-ta, ZWM Włókniarz — KS Bieg Łódź, przedmecz rezerw godz. 16-ta,

Cwartek dn. 5.6.47 r. boisko WTS Podgórze godz. 18-ta KS Przebój — TUR Zgierz. godz. 16-ta, przedmecz rezerw godz. 14-ta.

Boisko Unia Skierniewice, godz. 18-ta ZZK Unia — TUR Konstantynów.

Niedziela, dnia 8.6.47 r. boisko Zgierz, godz. 10.30 TUR Zgierz — TUR Chojny, 8.30 przedmecz rez.,

Boisko Konstantynów 10.30, TUR Konstantynów — ZWM Włókniarz Zgierz,

Boisko WI-MA 10.30 KS Bieg Łódź — ZZK Unia Skierniwice.

Sobota dn. 14.6.47 r. boisko KP Zjednoczone, godz. 18-ta KS Bieg—TUR Zgierz. godz. 16-ta przedmecz rezerw,

Niedziela dn. 15.6.47 r. boisko Zgierz, godz. 10.30, ZWM Włókniarz Zgierz — TUR Chojny, godz. 8.30 przedmecz rezerw.

Boisko Unia Skierniewice, godz. 10.30, ZZK Unia Skierniewice — KS Przebój,

Niedziela dnia 22.6.47 r., boisko Unia Skierniewice, godz. 18-ta, ZZK Unia Skierniewice — TUR Zgierz,

Boisko Konstantynów godz. 10.30 TUR Konstantynów — KS Bieg.

Boisko Arko, godz. 10.30, KS Przebój — TUR Chojny, godz. 8.30 przedmecz rezerw.

Grupa III..

Czwartek, dn. 5.6.47 r.. boisko DKS, godz. 18-ta, Skra Bał. — KS Zryw Aleksandrów,

Boisko Zgierz godz. 18-ta KS Boruta Zgierz — TUR Skierniewice,

Boisko WI-MA, godz. 18-ta KS Tramwajarze — OSP Głowno.

Niedziela dn. 8.6.47 r., boisko Koluszki, godz. 18-ta, ZZK Koluszki—RKS Skra Bał.

Boisko Aleksandrów, godzina 18-ta, KS Zryw Aleksandrów — TUR Skierniewice,

Boisko Głowno godz. 18-ta, OSP Głowno — KS Boruta Zgierz.

Sobota dn. 14.6.47 r., boisko Zgierz, godz. 18-ta, KS Boruta Zg. — RKS Skra Bałuty.

Niedziela dn. 15.6.47 r., boisko WI-MA, godz. 10.30, KS Tramwajarze — KS Zryw Aleksandrów,

Boisko WF i PW Skierniew. godz. 10.30, TUR Skierniewice — ZZK Koluszki,

Niedziela dn. 22.6.47 r., boisko DKS, godz. 18-ta, RKS Skra Bał. — TUR Skierniewice,

Boisko WI-MA, godz. 10.30 KS Tramwajarze — ZZK Koluszki,

Boisko Głowno, godz. 18-ta, OSP Głowno — KS Zryw Aleksandrów,

Grupa IV.

Niedziela dn. 1.6.47 r., boisko Pabianice godz. 18-ta, Zryw Pabian. — Milic. KS Łódź.

Czwartek dn. 5.6.47 r., boisko PK.S. Pab. I godz. 18-ta PKS Pabianice — ZZK Karsznice, boisko Zd. Wola, godz. 18-ta, TUR Zd. Wola — TUR Sieradz.

Niedziela dn. 8.6.47 r., boisko Zd. Wola godz. 18-ta KS „6“ Zd. Wola — PKS Pabianice, boisko Sieradz godz. 18-ta TUR Sieradz — ZZK Karsznice, boisko DKS godz. 10.30, Milic. KS Łódź — TUR Zd. Wola.

Sobota dn. 14.6.47 r., boisko P.K.S. I Pabianice godz. 18-ta, KS Pabianice — TUR Zd. Wola.

Niedziela dn. 15.6.47 r., boisko P.K.S. II Pabianice, godz. 10.30, KS Zryw Pabianice — ZZK Karsznice, boisko Zd. Wola godz. 10.30, KS „6“ Zd. Wola — TUR Sieradz.

Niedzieia dn. 22.6.47 r., boisko Sieradz godz. 18-ta, TUR Sieradz—PKS Pabianice, boisko I. PKS Pabianice godz. 10.30 KS Zryw Pabianice — KS „6“ Zd. Wola, boisko Karsznice godz. 18-ta, ZZK Karsznice — Milic. KS Łódź.

Podaje się do wiadomości że kluby klasy C, II rundę mistrzostw rozpoczynają w dniu 15 czerwca rb.

Tur-Zjednoczone 17:3

w szczypiorniaku o mistrzostwo Łodzi

Jako przedmecz spotkania związków zawodowych Francji i Polski, rozegrano mecz o mistrzostwo Łodzi między TUR-em a Zjednoczonymi. Przez całe spotkanie TUR miał przygniatającą przewagę i wygrał ostatecznie w stosunku 17:3 (8:1).

Bramki dla zwycięzców strzelili: Skrodzki, Karpiński, Grzechowiak po 3, Sobczak, Jakubowski i Michalak po 2, Sysek i Kopczyński po 1.

Smierć na trybunie

Tragiczny rezultat zdenerwowania

Na poniedziałkowym meczu pięściarskim ŁKS — MKS, miał miejsce tragiczny wypadek. Po ogłoszeniu zwycięstwa Żylisa nad Rączką, — kiedy jasnym już było że ŁKS wygrał spotkanie, zasłabł nagle jeden z widzów. Wezwano natychmiast lekarza, który stwierdził atak serca. Był on niewątpliwie spowodowany olbrzymim zdenerwowaniem, które zresztą panowało na całej niemal widowni.

Mimo energicznych zabiegów, nie udało się już chorego uratować i zmarł on nie odzyskawszy przytomności.

Nieszczęśliwym kibicem okazał się Bolesław Majt, zam. w Łodzi, ul. Daszyńskiego 18.

Od Redakcji

Wobec napływu wielkiej ilości bieżącego materiału informacyjnego, zmuszeni zostaliśmy wstrzymać druk kolejnego odcinka powieści Roger Vercel pt. „Cyklon“, który ukaże się normalnie w numerze jutrzejszym.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanielewicza (Pomorska 91), Svnieckiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19 min. 15 poprzedzona światowym rozgłosem tragikomedia hiszpańska Ferdynanda de Rojasa „Celestyna" grana przeszło 2000 razy w Paryżu w nowoczesnej adaptacji P. Acharda. Nieznane u nas arcydzieło teatru hiszpańskiego. Głośna sztuka wystawiona jest w reżyserii L. Schillera.

Młodzieży w wieku szkolnym nie przysługuje prawo wstępu na to widowisko.

TEATR TUR

Dziś i dni następnych o godz. 19 min. 15, arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „Śluby Panieńskie" w reżyserii St. Daczyńskiego, dekoracjach J. Kosińskiego. Udział biorą: B. Fijewska, J. Macherska, B. Sojecka, A. Bogucki, St. Łapiński, J. Pilarski, T. Woźniak.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19.15 sztuka znakomitego angielskiego pisarza J. B. Priestley'a „Miasto w dolinie".

Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska i Feliks Żukowski.

Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego.

Kasa czynna od 10-ej do 12-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Dziś „Artyści" z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z A. Dymszą w roli głównej na czele zespołu „Syreny".

Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna cały dzień. Tel. 272-70.

TEATR KUKIEŁEK RTPD ul. Nawrot 27

Codziennie widowisko zamknięte dla szkół, w niedzielę i święta o godz. 12-ej sztuka p. t. „Dziwny Doktór".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19-ej piękna operetka w przekładzie L. Śliwińskiego z muzyką E. Kalmana „Księżniczka Czardasza". Reżyseria B. Horski.

Udział biorą: M. Ślaski, J. Kenda, K. Koszela, W. Zwoliński, S. Piasecka, D. Lubowska i cały zespół artystyczny. Choreografia w układzie Ciesielskiego. Chóry i orkiestra pod batutą dyr. Z. Wiehlera. Oprawa sceniczna E. Grajewskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego w Łodzi, ul. Kopernika 62 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę wag i odważników.

Bliższe szczegóły oraz warunki przetargu zostały podane w „Monitorze Polskim" Nr 63 z dnia 11 maja 1947 r. (P. 750)

OFIARY

Zgierskie Towarzystwo Elektryczne zł 500.— na powodzian.

RADIO

ŚRODA 28 MAJA

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy rann..." i kalend. histor., 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka, 6.30 Koncert Orkiestry Dętej — 6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry", 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne, przegląd prasy. 7.35 Program na dziś. 7.40 Muzyka, 8.30 Informacje ogólnopolskie, 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Informacje lokalne. 14.00 Francuska muzyka opera z płyt. 14.30 „Spółdzielczość w Związku Radzieckim" 14.40 Wiadom. z miasta i prowincji. 14.45 Koncert reklamowy. 15.00 Pog. dla dzieci pt. „Rozmowa Tomcia z żabą i ropuchą". 15.15 Recital skrzypcowy, 15.40 „Rytmy taneczne w formie artystycznej", 16.00 Dziennik, 16.12 Koncert Małej Orkiestry P. R. 16.55 Aud. słowno - muzyczna dla młodzieży „Pieśni Moniuszki w świetlicy szkolnej". 17.10 „Przy głośniku", 17.15 Skrzynka techniczna. 17.20 Kwartet smyczkowy „Belaieff" (Rimskij-Korsakowa, Liadowa, Borodina i Głazunowa). 17.50 Kwadrans poetycki. 18.05 „Mozaika wiosenna". 18.30 „Nauka przy głośniku" 1) odczyt „Psychologia marzeń sennych", 2) Dr Nussey — „Choroba Bassedowa", 18.55 Muzyka ludowa. 19.10 „Z zagadnień świata pracy", 19.15 Pog. jęz. 19.25 Rezerwa. 19.30 Konc. życzeń, 19.57 Sygn. czasu, i hejnał. 20.02 Dziennik. 20.20 Aktualia. 20.30 Fryderyk Chopin — Sonata op. 65 na wiolonczelę i fortepian. 21.00 „Nowe książki" 21.15 Aud. rozrywkowa, 21.45 „Radiowy Uniwersytet Ludowy". 22.00 Kwadrans prozy — „Popioły" S. Żeromskiego, 22.15 Kocert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 Ostatn. wiad. dziennika radiowego, 23.15 Program na dzień następny. 23.25 Program lokalny na jutro, zakończenie audycji i Hymn.

Kina

„ADRIA" — „Jezebel"
„BAJKA" — „Paweł i Gaweł"
„BAŁTYK" — „Niewidzialny Dedektyw".
„GDYNIA" — „Ada to niewypada".
„HEL" — „Kryzys skończony"
„MUZA" — „Skandal".
„POLONIA" — „Historia Jednego Fraka".
„PRZEDWIOŚNIE" — „Ludzie i Manekiny".
„ROBOTNIK" — „Jesse James".
„ROMA" — „Dusze Nieujarzmione".
„REKORD" — „Synowie".
„STYLOWY"—„Ada to niewypada".
„ŚWIT" — „15-letni Kapitan".
„TĘCZA" — „Biały murzyn"
„WOLNOŚĆ" — „Ostatnia szansa".
„WISŁA" — „Młodość Tomasza Edisona"
„WŁÓKNIARZ" — „Lord Jeff".
„ZACHĘTA" — „Na granicy".
„OŚWIATOWE" — Dzieci Kapitana Granta".

—o—

POCZĄTKI SEANSÓW:

Kina „Adria", „Bajka", „Muza", „Przedwiośnie", „Roma", „Rekord", „Stylowy", „Świt", „Wolność", „Zachęta" — rozpoczynają seanse w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 14.30.

Kina „Bałtyk", „Gdynia", „Hel", „Tatry", „Robotnik", „Tęcza", „Włókniarz" i „Wisła" — rozpoczynają seanse w dni powszednie godz. 17, 19, 21, w niedziele święta od godz. 15-ej.

Kino „Polonia" — rozpoczyna seanse w dni powszednie godz. 15-ta, 17.35 i 20.10, w niedziele i święta od godz. 12.30.



KONCERTY

FRANCUSKA SKRZYPACZKA W FILHARMONII

W piątek 30 b. m. wystąpi gościnnie w ramach koncertu symfonicznego światowej sławy skrzypaczka COLETTE FRANTZ (Paryż). Artystka odegra utwory z tow. orkiestry, Koncert skrzypcowy Brucha. W programie orkiestry utwory Mussorgskiego i Liszta. Dyryguje Zdzisław Górzyński. Bilety sprzedaje kasa kina „Bałtyk" Narutowicza 20.

* *

W najbliższy czwartek, dn. 29 maja o godz. 19 odbędzie się w sali Konserwatorium koncert, zorganizowany staraniem Łódzkiego Koła Związku Kompozytorów Polskich, poświęcony w całości twórczości znanej kompozytorki i pianistki Łucji Drege - Schielowej. Na program złożą się utwory z okresu 1930 — 1947 r., a mianowicie: „Partita" na fortepian, flet i wiolonczelę, wybór pieśni i utwory fortepianowe. Jako wykonawcy udział w koncercie biorą: H. Warpechowska (sopran), S. Romański (baryton), H. Bartnikowski (flet), J. Wiłkomirski (wiolonczela) oraz sama kompozytorka (fortepian solo i partie fortepianowe).

Koncert ten wzbudził duże zainteresowanie wśród sfer muzykalnych naszego miasta. Wstęp bezpłatny, lecz tylko za zaproszeniami.

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE PRZEWODNICZĄCYCH KÓŁ LIGI KOBIET W SPRAWIE WALKI Z DROŻYZNĄ

Dnia 28 maja b. r. o godz. 17 ej w lokalu własnym ul. Andrzeja 1. **Obecność obowiązkowa.**

Co się działo na kolejach

w okresie minionych Zielonych Świąt?

Zielone Święta mamy już za sobą. Ludzie powrócili z wycieczek i wypraw do Łodzi, zadowoleni, mimo uciążliwej podróży, z tego, że przez dwa dni nałykali się świeżego powietrza w miejscowościach niekiedy oddalonych od naszego miasta o wiele setek kilometrów.

Na tle wycieczek świątecznych nie obeszło się — jak to było zresztą do przewidzenia — bez licznych incydentów, przygód i karkołomnych wyczynów na naszych pociągach. Władze kolejowe w przewidywaniu wzmożonego do największych granic ruchu, przygotowały maksymalną ilość wagonów, uruchamiając na bliskich trasach nawet dodatkowe pociągi. Ale cały ten tabor nie wystarczył. W rezultacie można było na dworcach zobaczyć niezwykłe rzeczy, o których już dawno u nas zapomniano. Każdy pragnął jechać, każdy pragnął się wszelkimi sposobami wcisnąć do natłoczonego wagonu. Nie krępowano się, jak to w takich wypadkach bywa. Wsiadano do wagonów przez okna, przez „harmonijki" i ścisk stawał się z tego powodu niemożliwy.

Pociągi były dosłownie oblepione pasażerami. Ludzie jeździli na buforach, stali na schodkach, wzdłuż wagonów, odważniejsi rozłożyli się nawet na dachach wagonów. Nie pomogły żadne perswazje obsługi kolejowej, która nie mogła sobie wprost dać rady z tłumem. „Wyczyny sportowe" podróżnych, na szczęście, nie zakończyły się dla wielu z nich tragicznie. Mimo to jednak trzeba napiętnować tego rodzaju ryzykowną i nieostrożną jazdę.

Dziwnym wydaje się, że na dworcach i stacjach kolejowych w dni świąteczne było bardzo mało milicjantów. Ich obecność z pewnością przyczyniłaby się do uniknięcia wielu zgrzytów i incydentów, które wynikły na tle nieporozumień z konduktorami, wreszcie na tle zwykłych w takich wypadkach awantur między jadącymi. Być może, że milicjanci po prostu ginęli w tym istnym morzu ludzkim, jakie w okresie świąt rozlało się na dworcach...

Do redakcji naszej zgłosili się po świętach podróżni ze skargą na obsługę kolejową. Skargi na ogół niesłuszne. W jakimś konkretnym wypadku jeden urzędnik łódzki twierdził, iż przy zamknięciu drzwi do przedziału wyleciała pęknięta szyba, za którą musiał zapłacić 248 zł. Uważa on, że o ile szyba była pęknięta, powinna być usunięta, lub zamieniona przez dyrekcję.

Sprawa jest w zasadzie błaha. Zachodzi bowiem pytanie, czy za stłuczoną, nawet pękniętą szybę ma zapłacić konduktor, czy bezpośredni sprawca? Faktem jest, że wyrządzona została kolejom szkoda i, że skarb państwa tutaj straty ponieść nie powinien...

NAJLEPSZE FILMY FRANCUSKIE W ŁODZI

Pokazy w kinie „HEL"

W związku z wystawą „50-lecia filmu francuskiego", która odbywa się w Warszawie, Instytut Filmowy i Redakcja dwutygodnika „Film" urządzają w kinie „Hel" w Łodzi (ul. Legionów 4) specjalne pokazy najcelniejszych filmów francuskich okresu niemego i dźwiękowego. Filmy wyświetlane są w wersji francuskiej z komentarzem polskim. Ze względu na wysokie koszty organizacyjne wszystkie zniżki są nieważne.

Program wyświetlania:

Środa, 28. 5. godzina 21 — **„Joanna d'Arc"**, realizacji Feydera. 1928.

Czwartek, 29. 5. 47. godz. 21—**„Le chapeau de paille d'Italie"**, klasyczne dzieło R. Claira, 1928.

Piątek, 30. 5. 47. godz. 21 — **„La chienne"**. Renoir, 1928.

Poniedziałek, 2. 6. 47. godz. 21 — **„Quatorze juillet"** lub **„Sous les toits de Paris"**. Clair, 1930—34.

Wtorek, 3. 6. 47. godz. 21 — **„Quai des Brumes"** (Ludzie/za mgłą). Carne. 1938.

Środa, 4 6. 47. godz. 21 — **„Le 6 juin a l'aube"** (6 czerwca o świcie. Znakomity reportaż reżyserii Grémillona i **„La partie de Campagne"**. Renoir, 1936—46.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnienia I-ej Klasy 50 Jubileuszowej Loterii

Wygrane po 500 zł z 4-go dnia ciągnienia

Wygrane po 500 zł na NrNr 33 77
135 199 210 241 464 658 671 677 750
758 811 953 1020 047 063 086 087 095
122 134 207 374 421 443 448 659 855
2040 129 200 323 328 511 526 589 616
717 718 721 780 806 814 3045 073 124
182 199 245 264 329 441 528 548 606
748 819 861 877 990 4114 121 145
252 273 300 303 419 434 439 482 485
555 647 684 741 759 775 876 910 953
994 5028 043 137 208 223 270 282 285
409 415 458 544 712 754 938 940 960
998 6010 101 105 148 176 302 571 677
790 812 871 875 888 960 964 969 978
990 7010 077 240 252 254 407 473 546
689 792 809 845 8049 148 151 174 181
231 272 292 323 449 503 530 534 536
541 656 699 783 982 956 9223 245 275
460 525 535 747 819 877 887 907 964
966

10003 262 295 302 433 481 529 642
893 944 999 11086 200 279 370 393
493 533 662 767 845 899 976 998
12138 310 421 469 488 512 711 775
817 865 923 968 13049 057 139 191
249 422 431 443 526 626 748 776 785
806 825 863 950 14005 013 050 092
108 215 317 320 335 356 370 403
404 602 631 683 764 840 887 15088
214 388 466 495 687 725 821 896 902
903 994 16003 011 071 134 351 375
376 394 435 453 492 515 528 771 913
916 965 17026 157 163 263 324 497
536 730 832 845 871 887 18121 208
299 318 564 640 891 915 968 19114
149 304 308 313 465 473 474 477 529
537 563 639 816 859 887 966 983 994

20070 098 131 276 294 326 394 511
758 897 953 959 21013 036 115 146
346 451 521 542 545 622 628 699 719
758 776 833 891 938 966 22023 109
167 182 201 215 231 262 447 499 511
618 875 961 23020 043 047 055 142
210 245 324 340 398 538 615 644 810
866 962 999 24257 316 348 490 629
789 874 968 25142 210 271 309 394
402 416 543 590 598 748 756 907 936
26004 005 013 112 125 252 306 403
465 487 515 605 631 638 667 678 727
826 883 893 894 921 955 957 27021
046 056 184 192 210 231 246 352 412
450 530 623 634 720 854 860 906
28069 116 149 168 183 360 559 896
706 764 841 954 29034 101 191 273
286 298 301 348 497 503 587 614 654
77 696 703 741 838 889

30017 150 270 359 461 471 480 509
767 777 845 876 974 31070 177 387
466 505 538 658 764 832 870 870 913
941 32070 122 412 546 549 741 744
787 822 899 907 934 33055 138 286
367 461 485 505 642 665 784 818 904
910 957 34058 102 204 357 336 354
709 715 784 810 852 877 893 905 983
35072 130 135 337 353 388 425 505
594 676 699 758 790 844 868 886 903
908 36006 082 115 131 156 224 232
287 289 340 437 447 577 611 622 672
875 937 37073 078 097 180 226 232
236 251 319 383 508 537 720 784 795
874 981 38035 074 113 165 383 489
555 701 708 842 39067 226 419 429
432 485 546 740 745 804 866 897 917
922 928 937 949 964 979 995

40001 095 099 220 250 278 310 559
683 828 894 900 921 983 41076 211
249 313 323 342 378 548 591 617 709
729 855 984 42188 201 261 315 327
356 417 435 651 852 881 890 900 956
43057 113 212 244 327 382 620 714
742 801 847 972 44061 073 105 117
218 308 384 486 660 750 887 952 964
968 45099 106 408 440 594 657 717
976 46013 017 107 265 308 338 363
478 504 660 670 727 751 815 869 895
919 922 47117 180 189 296 310 343 357
417 785 836 898 996 48134 150 172
181 273 303 387 566 575 584 598 680
893 900 49152 288 500 562 635 654
900 955

50049 093 155 159 289 344 706 759
809 811 836 51016 043 153 195 385
476 610 612 692 718 827 946 976
52032 045 058 171 246 337 341 389
474 803 900 984 53139 152 187 301
336 365 384 386 529 562 701 732 844
862 868 915 54015 061 135 192 359
384 457 479 486 586 539 603 663 735
773 851 867 874 884 938 999 55098 200
372 636 677 707 739 756 782 980
56035 060 095 274 346 374 378 418
428 534 632 643 644 683 739 769 848
57020 202 218 221 236 286 411 462
515 688 692 694 700 769 826 850 916
927 956 58030 104 169 187 287 541
598 609 635 700 750 844 866 877 962
59062 155 195 287 293 492 515 581
623 763 866 961 993

60040 210 237 309 330 367 383 419
488 518 566 591 604 658 750 858 951
353 61114 301 359 401 412 439 550
536 553 784 825 828 866 959 62053

Dokończenie jutro

Obwieszczenie

Zgodnie z §§ 2 i 3 Rozporządzenia Ministrów Komunikacji Spraw Wewnętrznych z dnia 27.10.1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 616, o ruchu pojazdów mechanicznych oraz w myśl zarządzenia Ministerstwa Komunikacji — Centralny Zarząd Motoryzacji z dnia 22.4.47 r. Nr M. 4a-02/17/47 — Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Motoryzacji, wzywa wszystkich właścicieli (posiadaczy) pojazdów mechanicznych i przyczep samochodowych, garażowanych na terenie Łodzi, zarówno zgłoszonych, jak i niezgłoszonych, jeszcze do bezzwłocznego zgłoszenia ich w Wydziale Motoryzacji, ul. Piotrkowska 64, gdzie równocześnie należy zwrócić posiadane stare potwierdzenie o zgłoszeniu i uzyskać nowe blankiety zgłoszeniowe.

Ponadto podaje się do wiadomości, że zgłoszeniu podlegają pojazdy mechaniczne (przyczepy samochodowe), sprowadzone z zagranicy lub zmontowane w kraju po 1.5.47 r. wzgl. przerejestrowane według nowych zasad, obowiązujących po 1.5.47 r., a dotyczących zmian charakterystyki pojazdu, jak naprzykład: zmiany konstrukcyjne (wbudowanie nowego silnika, przerobienie podwozia lub nadwozia), zmiany przeznaczenia pojazdu, zniszczenie lub rozebranie oraz zmiana miejsca stałego postoju.

Uchylający się od obowiązku rejestracji pojazdów mechanicznych ulegną karze grzywny do 10.000.— zł. lub karze aresztu do 6-ciu tygodni względnie obu tym karom łącznie w myśl ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr 89, poz. 656) w brzmieniu, ustalonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 151) i dekretu z dnia 16.11.1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 312):

Łódź, dnia 27 maja 1947 r.

Za Prezydenta Miasta
(—) Eugeniusz Ajnenkiel
Wiceprezydent Miasta

OGŁOSZENIE

UWAGA! Stołówki i ogrodnicy!

Zakład Oczyszczania Miasta sprzeda większą ilość mączki mięsno-kostnej nadającej się do tuczenia nierogacizny i używanej jako najlepszy nawóz pod drzewka i krzewy.

Bliższych informacji udziela Z.O.M., Łódź, ul. Łagiewnicka Nr 63, tel. 174-14.

Łódź, dnia 21 maja 1947 r.

Zakład Oczyszczania Miasta

Przetarg

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego Dyrekcja Budowy Linii 220 kV Śląsk—Łódź—Warszawa w Łodzi, ul. Magistracka Nr 22

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę szopy 5 x 20 m (wraz z dostawą materiałów) na terenie podstacji transformatorowej w Janowie k/Łodzi.

Do złożonej oferty należy dołączyć kosztorys na wybudowanie szopy i prowizorycznego urządzenia sanitarnego. Oferty winny być składane w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę szopy w Janowie k/Łodzi“.

Bliższych informacji udziela się w Dyr. Budowy Linii 220 kV w Łodzi, ul. Magistracka Nr 22, pokój Nr 7 w godz. 8 — 16 do dnia 2 czerwca b. r.

Termin składania ofert mija z dniem 4 czerwca b. r.

Dyrekcja Budowy Linii 220 kV w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.

L. dz. 1937 Pabianice, dnia 24. 5. 1947 r.

Przetarg nieograniczony

Państwowe Fabryki Konfekcyjne w Łodzi, Ośrodek Nr. 6 w Pabianicach ogłasza przetarg nieograniczony na **budowę budynku gospodarczego parkanów i bramy na terenie Oddziału „B“ w Pabianicach.**

Szczegółowe warunki, ślepe kosztorysy i informacje można otrzymać w Dyrekcji Ośrodka w Pabianicach, ul. Kapliczna 22/24.

Oferty należy składać lub nadsyłać do P. F. K. Ośrodek Nr. 6 w Pabianicach, ul. Kapliczna 22/24 do dnia 9. 6. rb. w którym to dniu o godz. 10-ej nastąpi otwarcie ofert.

Ośrodek zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, wybór oferenta bez względu na cenę i podzielenia robót.

OBWIESZCZENIE

w sprawie spisu użytków rolnych i zasiewów, spisu zwierząt gospodarskich oraz szacunku plonów.

Na skutek zarządzenia Ministra Administracji Publicznej z dnia 10 marca 1947 r. odbędą się na terenie m. Łodzi niżej wymienione spisy:

1) Spis użytków rolnych i zasiewów od 1-go do 15-go czerwca br.

2) Spis zwierząt gospodarskich od 1-go do 15-go lipca br.

3) Szacunek plonów od 16-go sierpnia do 31-go października br.

Komisarze spisowi, zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje z podpisem i pieczęcią Zarządu Miejskiego, obejdą w tym czasie nieruchomości oraz gospodarstwa rolne położone w obrębie Wielkiej Łodzi i dokonają na miejscu szczegółowego spisu posiadłości oraz upraw rolnych, a także spiszą wszelkie zwierzęta gospodarskie łącznie z posiadanym drobiem oraz dokonają szacunku plonów. Na żądanie komisarza spisowego każdy zainteresowany obywatel obowiązany jest udzielić wyczerpujących i prawdziwych wiadomości w zakresie pytań objętych fomularzami spisowymi. Dane udzielone komisarzom spisowym mają charakter czysto statystyczny. Przez złożenie zgodnych z prawdą zeznań spisowych, żaden obywatel nie będzie narażony na uszczerbek. Uchylający się od spełnienia tego obowiązku ulegnie karze grzywny lub aresztu, przewidzianej w § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z 22. 3. 1937 r. o statystyce produkcji rolnej (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 255).

Spisy mają dla gospodarki Państwa bardzo doniosłe znaczenie, dlatego też wzywa się zainteresowanych do ułatwienia komisarzom spisowym ich pracy przez chętne i rzetelne zeznawanie danych spisowych.

Łódź, dnia 24 maja 1947 r.

Za Prezydenta Miasta
(—) Stanisław Duniak
Wiceprezydent Miasta

Ogłoszenie

Stwierdzone zostało wielokrotnie niedopuszczalne niszczenie istniejących na terenie miasta zieleńców, parków, obszarów leśnych i zadrzewionych oraz wysoce niewłaściwe zachowanie się odwiedzających te miejsca.

Wobec tego Zarząd Miejski w Łodzi przypomina, że:

1) winni uszkodzenia ogrodu kwiatowego, drzew owocowych i przydrożnych podlegają karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 30.000 zł. z mocy art. 54 § 1 Prawa o wykroczeniach,

2) winni łamania gałęzi i krzewów lub wyrywania tychże oraz zabierania podlegają karze aresztu do 2 tygodni i grzywny do 5,000 zł. lub jednej z tych kar z mocy art. 6 ust. (2) ustawy o szkodnictwie leśnym i polnym,

3) winni uszkodzenia drzew w lesie w jakikolwiek inny sposób podlegają karze grzywny do 1,000 zł. z mocy art. 9 tejże ustawy,

4) winni niszczenia sadzonek i mrowisk podlegają karze grzywny do 1,000 zł. z mocy art. 12 pkt. 3 tejże ustawy,

5) winni uszkodzenia drzew lub krzewów poza lasem podlegają karze grzywny do 1,000 zł. z mocy art. 17 ust. (1) pkt. 5 tejże ustawy,

6) winni deptania zasiewów, sadzonek i trawy poza lasem podlegają karze grzywny do 200 zł. z mocy art. 18 tejże ustawy,

7) winni wykaszania trawy w nieznacznej ilości poza lasem podlegają karze grzywny do 500 zł. z mocy art. 19 ust. 1 tejże ustawy.

Niezależnie od wskazanych kar, orzeczony będzie obowiązek zapłacenia przez winnych nawiązki w wysokości dwu lub trzykrotnej wartości wyrządzonej szkody z mocy art. 54 § 2 prawa o wykroczeniach lub art. 13 wzgl. 20 wskazanej ustawy.

Wszystkie wymienione wyżej wykroczenia podlegają ściganiu przez władze administracyjne, a w wypadkach mniej poważnych nakładane będą grzywny do 100 zł. w drodze doraźnych nakazów karnych przez upoważnionych do tego funkcjonariuszy M.O. oraz ochrony lasów i parków tudzież Wydziału Plantacji Zarządu Miejskiego.

Łódź, dnia 24 maja 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Otrzymane honorarium za wykonanie artystyczne laurki z okazji imienin tow. **Heleny Biernackiej w kwocie zł 500 ofiaruję** na R. T. P. D. Edward Rysling.

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza, przetarg nieograniczony na sprzedaż 1 samochodu marki „Adler“ i 1 samochodu marki „B.M.W.“.

Szczegółowych informacji udziela Z.O.M., ul. Łagiewnicka Nr 63, w godzinach urzędowych, telefon 174-14, tamże obejrzeć można wyżej wymienione samochody.

Oferty pisemne w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na zakup samochodu marki.........“, należy składać do dnia **30 maja br.** do godziny 9-ej, pod wyżej wskazanym adresem, pokój Nr 10, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 3% ceny kupna, należy wpłacać do kasy Z. O.M.-u, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, a kwit dołączyć do oferty.

Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

W wypadku, gdy przetarg nie da wyniku dodatniego, nastąpi natychmiast przetarg ustny.

Łódź, dnia 24 maja 1947 r.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy odda w dzierżawę na rok 1947 na cele rolne (pod uprawę warzyw i na pastwiska) następujące place, położone przy ul. ul. Tatrzańskiej Nr 53, Kaplicznej (róg Niemcewicza), Pabianickiej Nr 21, Sądowej Nr 3.

Reflektanci mogą się zgłaszać w godzinach urzędowych do biura Wydziału Gospodarczego przy ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój Nr 19, w celu omówienia warunków dzierżawy.

Łódź, dnia 24 maja 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Sienkiewicza 51, III piętro — przyjmuje od godz. 3—7, tel. 181-47. —5933

Dr L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1—6. 1536

Dr med. MARKIEWICZ Gustaw specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109 m. 6, II piętro. Tel. 138-52. —929

DR. MED. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8. tel. 129-39.

LECZNICA PRZYCHODNIA Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Analizy, Piotrkowska 3, tel. 216-48, godziny przyjęć od 10—7.

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-00.

SCHORZENIA POURAZOWE, nerwowe, ischias, serca, artretyzm, reumatyzm, choroby kobiece. **Solanki, kwasowęglowe, borowina.** Wodolecznictwo, inhalatorium, basen solankowy. Informacje. Zarząd Zdrojowiska Inowrocław.

Kupno i sprzedaż

POKOST malarski (lniany), podłogowy, poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON“, Łódź, Południowa 78/80. tel. 138-19. —5692

STAL narzędziowa, szybkotnąca resorowa i blacha transformatorowa płytki „Vidia“ poleca Kazimierz Madej. Skład narzędzi, śrub, art. techniczne, naczynia kuchenne. Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-19. —6082

WYTWÓRNIA PUDEŁEK tekturowych Kolińskiego 55, telefon 166.85. Wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. —6067

SYPIALNIĘ luksusową sprzedam okazyjnie. Wiadomość tel. 178-45. —6090

SPRZEDAM lampę kwarcową, nowoczesny wózek dziecięcy, aparat fotograficzny (lustrzanka z dalomierzem. Kupię opony 26 na 2,25 ul. Kościuszki 69 m. 1 godz. 6—7 wieczorem. —6092

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA fryzjerka od zaraz ul. Legionów 37. —6097

Różne

KAWIARNIA-DANCING „Maskotka“ ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatowskich.

POSZUKUJĘ wspólnika do prowadzenia „Hurtowni Włókienniczej“. Zgłoszenia kierować do administracji pisma pod „Poszukuję wspólnika“. —6083

PRZYBŁĄKAŁA się ratlerka biało-czarna. Odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia, ul. Piotrkowska 3, I piętro Jezierski. —6089

PRACOWNIA futer SOBOT Marian ul. Piotrkowska 92/67 tel. 216-54. —6093

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie dowodu osobistego Witkowska Marianna ul. Główna 7/8. —6098

UNIEWAŻNIAM zagubioną kontrolkę Spółdziel. na nazwisko Figurski Szczepan ul. Franciszkańska 29. —6099

UNIEWAŻNIAM *zagubioną legitymację* członkowską PPS, wydaną przez Komitet Powiatowy Łowicz, na nazwisko Drążek Bronisław Łowicz, ul. 3-go Maja 13. —7000

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU — Łódź na nazwisko Góralczyk Józef, Główna 22.

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PPS Górna-Lewa legitymację Zw. Zaw. bilet tramwajowy, dowód osobisty, palcówkę, zwolnienie M. O. zaświadczenie pracy wydane w Niemczech na nazwisko Sikorski Józef ul. Łączna 7/167. —6094

UNIEWAŻNIAM zagubiony bilet bezpłatny okresowy Łódź — Aleksandrów, palcówkę 2 dowody kolejowe na nazwisko Rządkowski Hieronim i Wiktoria ul. Hetmańska 70. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów. —6095

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, polski, wydany 1939 palcówkę, dowód służbowy, legitymację PPS, legitymację Zw. Zaw. Spółdzielców, członkowską Pow. Spół Spożyw. Woźniakowski Alfons Radogoszcz ul. Konarowa 13. —6096

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości, kartę rejestracyjną RKU — Łódź, metrykę urodzenia na nazwisko Rojek Edward ul. Śródmiejska 62. —6091

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA“

NASZE TELEFONY:

Redakcja:		Administracja:	
Redaktor naczelny	130-46	Dyrektor admin.	257-93
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat admin.	136-91
Redaktor dyżurny i redaktor działów	257-94	Prenumerata, kolportaż i kasa	261-93
Centrala	130-46	Ekspedycja i Dział ogłoszeń	256-37
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Kon [illegible] Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł., w tekście - 30 zł — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—015805

Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“, Łódź, ul. Żwirki 2.